DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg. Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejnerowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III. **Toruń, sobota 17 października 1931** **Nr. 239**

Tokio-Genewa

Rada Ligi Narodów - bezradna - wciąż radzi — Japonja odrzuca stanowczo interwencję Ameryki

Chiny szukają oparcia o Sowiety

Genewa, 16. 10. (PAT). Nadeszła tu odpowiedź rządu japońskiego w sprawie propozycji wzięcia udziału przedstawiciela Stanów Zjedn. w obradach Ligi Narodów, dotyczących konfliktu chińsko-japońskiego. Odpowiedź ta przytacza szereg powodów, dla których Japonja nie może się zgodzić na propozycję Rady Ligi zaproszenia Stanów Zjedn. do udziału w obradach nad konfliktem mandżurskim.

Moskwa, 16. 10. (PAT). Według doniesień korespondentów sowieckich z Tokio, cała prasa japońska wypowiada się przeciw mieszaniu się stron trzecich do konfliktu mandżurskiego. Wszelkiego rodzaju próby interwencji ze strony Ligi Narodów są równoznaczne z ignorowaniem wyjątkowych przywilejów, jakie Japonja posiada w Mandżurji. Każda interwencja podtrzymująca Chiny przedłuży tylko trwanie konfliktu. Prasa japońska wypowiada się dalej przeciw ewakuacji wojsk japońskich w Mandżurji przed ostatecznem uregulowaniem wszystkich spornych kwestyj.

Genewa, 16. 10. (PAT). Niezwłocznie po nadejściu odpowiedzi japońskiej Briand zwołał tajne posiedzenie z udziałem delegatów Niemiec, Anglji, Hiszpanji i Włoch. Rozpatrywano szczegółowo sytuację, wynikającą ze stanowiska Japonji i nie powzięto narazie żadnych ostatecznych decyzyj. Obrady trwały przez całe przedpołudnie do późnych godzin popołudniowych przy udziale sekretarza generalnego Ligi Narodów. Poza tem w układach tych biorą udział osobno przedstawiciele Chin i Japonji.

Londyn, 16. 10. (PAT). Agencja Reutera donosi z Tokio: Niedzielne pismo Stimsona do Ligi Narodów wywarło tu bardzo ujemne wrażenie. Opinja publiczna jest zdania, że nie było koniecznem używać tak mocnych słów. Jeśli przedstawiciel Stanów Zjedn. weźmie udział w obradach Ligi Narodów, Japonja będzie zdania, że Stany Zjedn. wywierają nieusprawiedliwioną presję w sprawach, dotyczących stosunków chińsko-japońskich i stosunki amerykańsko-japońskie mogłyby na tem ucierpieć.

Tymczasem wojska japońskie zalewają Mandżurję

Moskwa, 16. 10. (PAT). Według doniesień tutejszej prasy z Mukdenu zostały wysłane większe oddziały wojsk japońskich do różnych miejscowości, leżących wzdłuż kolei mukdeńsko-pekińskiej. Dowództwo japońskie pozoruje wysłanie wojsk koniecznością zabezpieczenia kolei od grasujących tam band zbrojnych.

Moskwa, 16. 10. (PAT). Prasa sowiecka donosi, że około **100 organizacyj chińskich w Mandżurji** podpisało petycję do władz nankińskich żądając **natychmiastowego wznowienia normalnych stosunków dyplomatycznych i handlowych z Sowietami.**

„Widzimy w Tobie człowieka, który niejednokrotnie był całą Polską“

Marszałek Piłsudski w Rumunji

Bukareszt, 16. 10. (PAT.). W czasie śniadania, wydanego onegdaj przez premjera Jorgę NA CZEŚĆ P. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, na którym obecni byli wszyscy członkowie rządu, generalny inspektor armji, poseł Rzplitej Polskiej, minister Szembek i wszyscy członkowie poselstwa polskiego. Premjer Jorga wygłosił przemówienie, zwracając się do p. Marszałka w następujących słowach:

„Należy Pan, Panie Marszałku, do tych rzadkich osobistości, które trudno jest nawet określić, a ponieważ przejawem życia narodów jest ich dusza i ponieważ dusza ta lepiej niż w księgach i dziełach sztuki przejawia się w ludziach predestynowanych do tworzenia i obrony swej ojczyzny, przeto niech mi Pan pozwoli, Panie Marszałku, powitać w Nim tego, który niejednokrotnie był całą Polską.“

Przemówienie swe premjer Jorga zakończył serdecznym toastem. P. Marszałek wyjechał wczoraj wieczorem do Carmen Silva pod Konstanzą, gdzie spędzi kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy.

Laval dziś wyjeżdża do Waszyngtonu

Paryż, 16. 10. (PAT). Dziś o godzinie 8 rano **premjer Laval odjedzie z Paryża, udając się do Waszyngtonu.** Premjer nie pojedzie t. zw. pociągiem transatlantyckim, lecz wyruszy wcześniej, gdyż rada miejska Havru urządza na jego cześć przyjęcie, w którem pragnie wziąć udział, zanim wsiądzie na statek **„l'Ile de France“.** Powrót premjera Lavala do Paryża nastąpi około dnia 8 listopada br.

„Póki świat światem niemiec francuzowi nie będzie bratem“

„L'Avenir“ o mrzonkach przyjaźni francusko-niemieckiej

Paryż, 16. 10. (PAT). We francuskich kołach prawicowych dają się coraz wyraźniej słyszeć głosy, podkreślające całkowitą nierealność marzeń o jakiemkolwiek zbliżeniu francusko-niemieckiem.

„L'Avenir“ pisze w tej sprawie: „Ta część Niemców, któraby chciała z nami współpracować na zasadzie poszanowania traktatów, a nawet poprostu zawrzeć z nami pewne umowy, tymczasowo jest, jak się okazało w ogromnej mniejszości, natomiast ta, która odpycha wyciągniętą do Niemiec rękę, obejmie znowu niebawem władzę. **Od brzegu Renu aż do granic Polski rośnie z każdym dniem olbrzymia fala nacjonalizmu.**

Wizyta francuskich ministrów w Berlinie nie zahamowała bynajmniej tego zastraszającego wzrostu. **Dyskusja w Harzburgu pchnęła tę falę nacjonalizmu na nowe tory.** Spodziewać się należy wkrótce niebezpiecznych następstw tego groźnego zjawiska.

Trybunał honorowy dla dziennikarzy

Haga, 16. 10. (PAT.). Odbyła się tu uroczystość instalacji w Pałacu Pokoju w Hadze **trybunału honorowego dla dziennikarzy.**

Trybunał ten stworzony przez Międzynarodową Federację Dziennikarzy, **ma na celu zwalczanie niesumiennych wiadomości,** przez które międzynarodowe stosunki mogą być zakłócone. Zasada wolności prasy jest całkowicie uszanowana tak, że żaden dziennikarz nie może być pociągany do odpowiedzialności przed trybunał z tytułu swych przekonań, natomiast trybunał będzie zwalczał świadome fałszowanie i przekręcanie wiadomości i wypowiadanie opinji na podstawie takiego materjału, jak również publikowanie wiadomości, uzyskanych drogą fałszywych zapewnień.

Na uroczystej inauguracji trybunału byli obecni: Książę Małżonek, liczni przedstawiciele dyplomacji, wysocy dostojnicy holenderscy i wielu dziennikarzy, przybyłych na tę uroczystość z zagranicy. **Rząd polski reprezentował poseł Rzplitej Polskiej w Hadze p. dr. Babiński.**

* * *

Haga, 16. 10. (PAT.). Równocześnie z inauguracją trybunału honorowego dla dziennikarzy nastąpiło w Hadze w hotelu Witterbrug **otwarcie ósmej sesji komitetu wykonawczego Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy.** Prace komitetu potrwają do dnia 16 bm.

Z szablą przy boku

Generał von Heye domaga się przywrócenia obowiązku służby wojsk. w Niemczech

Berlin, 16. 10. (PAT.). Były szef Reichswehry **generał von Heye wygłosił w Halle na** zgromadzeniu Stahlhelmu przemówienie, w którym domagał się **przywrócenia z powrotem powszechnej służby wojskowej w Niemczech.** Generał von Heye zaznacza, że nie zamierza wprawdzie **„pobrzękiwania szablą“** jednakże pragnie **zachować ją u boku na wszelki wypadek.** Niemcy powinny przyznać się otwarcie przed światem do zasady „si vis pacem para bellum“ wówczas znajdą większy posłuch w świecie niż obecnie przypuszczają.

Nowy gabinet w Hiszpanji objął władzę

Madryt, 16. 10. (PAT.). Azana minister wojny w ostatnim gabinecie Zamory **utworzył nowy rząd.** Azana poza stanowiskiem prezesa rady ministrów zatrzymał w swoich rękach tekę wojny. Ministrem spraw wewnętrznych został Cesares, który w gabinecie Zamory piastował tekę marynarki. Na miejsce Cesaresa wszedł do gabinetu jako minister marynarki deputowany Girald. Pozatem wszyscy ministrowie byłego gabinetu Zamory zachowali swoje teki.

Sprawy polsko litewskie w Hadze

Haga, 16. 10. (PAT.). Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej na podstawie istniejących układów międzynarodowych, t. j. rezolucji Rady Ligi Narodów z dn. 10 grudnia 1927 r. art. 23 paktu Ligi Narodów i konwencji kłajpedzkiej z dn. 8 maja 1924 r. **nie uznał obowiązku Litwy otwarcia odcinka linji kolejowej Landwarów — Koszedary.** Wobec tego trybunał **nie uważał za właściwe rozpatrywać przedstawionych przez Litwę t. zw. obecnych okoliczności.**

Rada Ministrów

Warszawa, 16. 10. (PAT). W dniu 15 bm. pod przewodnictwem p. premjera Prystora odbyło się **posiedzenie Rady Ministrów.**

Na posiedzeniu tem Rada Ministrów poza załatwieniem szeregu spraw bieżących uchwaliła **projekt nowelizacji ustawy o państwowym podatku przemysłowym** oraz projekt ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi.

Dwóch Polaków zasiada w parlamencie Łotwy

Ryga, 16. 10. (PAT.). Ustalono ostatecznie skład nowego łotewskiego parlamentu. Z ogólnej liczby 100 mandatów mieszczańska prawica zdobyła 29. Środkowe ugrupowania mieszczańskie zdobyły 26, inne drobniejsze ugrupowania 5 mandatów. Komuniści wraz z niezależnymi socjalistami uzyskali 7 mandatów (stracili 1). Pozostałych 17 mandatów otrzymały mniejszości narodowe, mianowicie Niemcy 6, zatrzymując dotychczasowy stan posiadania, Rosjanie 6 (jak dotychczas), Żydzi 3 (stracili 1), **Polacy 2** (jak dotychczas).

Nowy rekord Polski na szybowcu

Lwów, 16. 10. (PAT). Dnia 14 bm. pilot Aeroklubu lwowskiego p. Zygmunt Laskowski podczas szóstej wyprawy szybowcowej w Bezmiechowej **ustanowił rekord polski długotrwałości lotu na szybowcu,** utrzymując się w powietrzu **5 godz. 56 min. i 40 sek.** na wysokości około 700 metrów. Lot został wykonany na szybowcu szkolnym konstrukcji Kacjana.

Głośna sprawa radomskich „protestowiczów“ przed Sądem Najwyższym

(o) Warszawa, 16. 10. (tel. wł.) Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj sprawę 14 radnych klubu PPS Rady Miejskiej Radomia. — Z pośród oskarżonych część skazana została **na 1 miesiąc więzienia za powzięcie uchwały, potępiającej sposób traktowania więźniów brzeskich oraz postępowanie policji podczas manifestacji w Radomiu w dn. 14 września ub. roku.**

Sąd Okręgowy w Radomiu, który rozpatrywał sprawę w II instancji, **zamienił karę więzienia na kary grzywny od 200—500 zł.** — Przeciw temu wyrokowi wnieśli skargę kasacyjną tak prokurator jak i obrona. Sąd Najwyższy **uwzględnił na wczorajszem posiedzeniu skargę kasacyjną prokuratora** w tej części, która dotyczy protestu przeciw zachowaniu się policji. Skargę kasacyjną obrony Sąd Najwyższy oddalił. Wobec tego sprawa ponownie wróci do Sądu Okręgowego w Radomiu.

Budżet wojenny musi być podwyższony

(e) Paryż, 16. 10. (tel. wł.) Organ socjalistyczny „La Rèpublique“ donosi, że **francuska Najwyższa Rada Wojenna postanowiła domagać się podwyższenia budżetu ministerstwa wojny o 1 miljard franków** w porównaniu z rokiem ub.

Czy rzeczywiście tylko „optymizm"?

W rozmowie z jednym z wybitnych przedstawicieli pomorskiego społeczeństwa — podczas dyskusji na temat obecnej sytuacji, spotkałem się z uwagą, o charakterze zarzutu, że w kole jego znajomych mówiono o tem, iż na łamach naszych Wydawnictw zbyt optymistycznie malujemy obecną sytuację gospodarczą kraju, iż Czytelnicy nasi niedostrzegają często w naszem naświetlaniu rozwoju sytuacji przesileniowej tej grozy trudności gospodarczych, pod jakiemi ugina się całe społeczeństwo Ziem Zachodnich, czy będzie mowa o handlu, rolnictwie, przemyśle, czy rzemiośle.

Ponieważ nasze stanowisko wobec zasadniczych zagadnień chwili bieżącej staramy się poddawać zawsze sumiennej autokrytyce, postaramy się poniżej określić nasz stosunek i nasze podejście do zagadnień kryzysowych i trudności gospodarczych w kraju i na Pomorzu.

* * *

Jeśli na froncie wojennym, na zagrożonej reducie stoją nieustraszeni obrońcy w ogniu wrogich dział, kulomiotów, tanków, karabinów, miotaczy min itd. itd. i mimo że schrony i transzeje znikać poczynają w huraganie ognia bojowego, czy w tych okopach rozlega się lament, z powodu krwawego żniwa padających towarzyszy — obrońców reduty?

Chodzi mi o psychologiczne stanowisko prasy wobec walki obronnej Polski na redutach trudności gospodarczych.

Gdyby kryzys gospodarczy Polski był wynikiem niezaradności i niefachowości obrońców naszej waluty, naszych warsztatów pracy, naszego stanu posiadania w dobie wielkiej „prosperity" całego świata dokoła nas, naszym obowiązkiem byłoby wołać o „wymianę mózgów", czy wymianę tych sił, które wezmą odpowiedzialność za losy państwa. Ale krytyka musi wyjść przedewszystkiem z trzeźwej, objektywnej

OCENY RZECZYWISTEGO POŁOŻENIA KRAJU,

na podstawie porównawczej, w oparciu o wykresy i grafikony statystyki własnej i obcych państw. Bez ustalenia tego pewnika, czy kraj nasz w ogólnym kataklizmie gospodarczym świata

STAWIA DZIELNIE CZOŁO BURZY ŚWIATOWEJ — CZY NIE, niema podstawy do rozsądnej oceny położenia.

Opozycja (z lewej i prawej strony) kieruje się w ocenie położenia Polski nie momentami rozumowymi, lecz emocjonalnymi (uczuciowymi) dzięki czemu w podnieceniu i zacietrzewieniu partyjnem lubi spoglądać na stan obecny kraju bądź przez okopcone okulary, bądź też — co gorsze — zaciemnia celowo i świadomie stan rzeczywisty,

PRZEZ JEDNOSTRONNE INFORMOWANIE O POLSKIEJ RZECZYWISTOŚCI GOSPODARCZEJ I POLITYCZNEJ.

W tym celu od bardzo długiego czasu prasa opozycyjna przyjęła za zasadę:

a) pomijać milczeniem wszystkie objawy dodatnie walki rządu z kryzysem.

b) przejaskrawiać każdy szczegół i wyolbrzymiać każde niepowodzenie i najmniejszy błąd od lat przeszło pięciu.

c) usuwać na łamach swej prasy wszelki jaśniejszy, promień nadziei na lepszą przyszłość, by NA ROZPACZY MAS OPRZEĆ TEZĘ KONIECZNOŚCI POWROTU OPOZYCJI (rządów przedmajowych, partyjnych) DO WŁADZY I STERU PAŃSTWEM.

d) przemilczać w tym celu wszelki głos przychylny dla pracy Polski, jej rządu i jej zbiorowych wysiłków.

e) uderzać wskutek tego z konieczności w nutę pesymizmu i rozpaczy, by w tej mętnej wodzie ogólnej paniki i zaniepokojenia, wywiesić pewnego dnia sztandar zwycięstwa nad gmachem Rzeczypospolitej, choćby w gruzach leżała i rozbiciu.

f) głosić stale i wytrwale, że wszystko idzie do ruiny, katastrofa się zbliża, rządy pomajowe spowodowały bankructwo kraju, a jedynym lekarzem, mającym w ręku setkę specyfików na wszystkie dolegliwości kraju z racji przesilenia, to panująca PANI OPOZYCJA...

TĘ CAŁĄ ORGJĘ KŁAMSTW, CELOWYCH, PODSTĘPNYCH MATACTW PRASOWYCH I POLITYCZNYCH ZWALCZAMY, JAKO MASOWE KŁAMSTWO PARTYJNE.

Stoimy na straży tej wielkiej prawdy, że Polskę już raz z bagna niesłychanego kryzysu i trudności finansowych stworzonych przez różnych cudotwórców od ministra Kucharskiego do Grabskiego wyciągnął z trudem Obóz Marszałka Piłsudskiego, ten sam, który na innym froncie, na froncie walki z wrogiem na polu bitew, odniósł olbrzymi i wiekopomny tryumf, gdy wielkości polityczne opozycji, jej augurzy i „jasnowidze" umykali chyłkiem do Wielkopolski pod opiekę Wandeji zachodniej...

Przez ukrócenie swawoli parlamentarnej i sejmokracji, usprawniła się praca ustawodawcza i wykonawcza. Wzmocnił autorytet rządu i jego wytężonej woli borykania się z trudnościami kryzysu w codziennej walce wręcz.

Gdy więc widzimy, że wulkaniczne wstrząsy światowego kryzysu ogarnęły cały świat, że wielkie imperja od stuleci korzystające z bogactw nagromadzonych przez pokolenia, przeżywają istne konwulsje chorego organizmu gospodarczego, wtedy rozumiemy, że Polska pięć lat ubiegłych poświęciła na umocnienie fundamentów swej gospodarczej i politycznej mocy, w takich ramach, że gdy burza runęła na Niemcy, W. Brytanję, Włochy, inne mniejsze kraje, a nawet Stany Zjednoczone, nasi sternicy stoją wśród huraganu przy sterze i mocno kołem sterniczem kierują ku Przylądkom Dobrej Nadziei.

Zasadnicza różnica w obserwowaniu zjawisk

Między nami, a opozycją jest ta różnica, że gdy tam jest niewiara, defetyzm, puszczykowy ton, mniej lub więcej będący wynikiem przekonania o prawdzie takiej sytuacji, jaką się głosi, my mamy głęboką wiarę, że łodzią państwową kierują ludzie, których najlepsza wiedza i wola, najczystsze intencje i wewnętrzny hart, najwyższego wysiłku

PREDYSTYNUJĄ NAJLEPIEJ DO TRUDU WYPROWADZENIA POLSKI Z CHAOSU POTOPU PRZESILENIOWEGO.

I dlatego uważamy, że gdy jesteśmy na froncie, jak żołnierze rzuceni na szaniec do obrony dóbr ojczystych, czegóż nam trzeba:

skomlenia słabości, jadu niewiary, poszeptów i plotek rujnujących zbiorowy nastrój i wytrzymałość nerwów całego społeczeństwa?

ZBIOROWEGO HARTU WYTRWANIA! WIARY I MĘSKIEJ UFNOŚCI WE WŁASNE SIŁY zdrowego organizmu, bo rząd jest tylko niby ów lekarz, co nie leczy, lecz pomaga organizmowi zwalczyć chorobę.

Od odporności organizmu i jego sił wewnętrznych zależy powrót do zdrowia i rychła rekonwalescencja.

Oczywiście, że w tym światowym kataklizmie, Polska sama nie może nagle pierwsza i jedyna — dokazać cudów samolecznictwa. Cudy nad Wisłą nie zdarzają się w dziedzinie cyfr i bilansów handlowych.

I dlatego naogół my jesteśmy szczęśliwsi. Nasi Czytelnicy są spokojni i nie martwią się od rana do wieczora. Bo my im nie zatruwamy codzień dawką na śniadanie, obiad i kolację ich życia hiobowymi wieściami, że wszystko idzie do ruiny, do katastrofy...

BO MY NIE KŁAMIEMY I NIE KOLORYZUJEMY!

Śledzimy bacznie stan rzeczy w Polsce i zagranicą, i wydajemy biuletyn codzienny, że nasz pacjent krajowy ma się nienajgorzej. Wielkie ryby świata ledwie dyszą, giełdy Starej i Nowej Ziemi huczą od zdenerwowania, od haussy i baissy naprzemian, ale u nas cisza, załoga na froncie z dłonią na cynglu czeka...

I STOI NA STRAŻY!

Nie zawodzimy, i nie rozdzieramy szat, lecz staramy się dodać hartu i wiary całemu społeczeństwu, w chwilach epokowego znaczenia dla naszej historji gospodarczej, a dodajemy społeczeństwu tej wiary z tem czystem sumieniem, że tym poglądom, które głosimy, hołdują najwyższe autorytety w Polsce, gdy mówimy słowami Prymasa Polski J. E. Ks. Kardynała Hlonda, iż:

ROZPORZĄDZAMY NIESPOŻYTEMI SIŁAMI TWÓRCZEMI NARODU, KTÓRE PRZY POMOCY BOŻEJ I SZLACHETNEGO WYSIŁKU NARODU WYPROWADZĄ SZCZĘŚLIWIE NAWĘ PAŃSTWOWĄ Z TONI BURZLIWYCH PRZESILENIA.

lub gdy podajemy do wiadomości autorytatywną enuncjację szefa rządu, iż na podstawie dyagnozy najpoważniejszych powag ekonomicznych, może powiedzieć, że

JESTEŚMY NA DOBREJ DRODZE DO PRZEZWYCIĘŻENIA PRZEŻYWANYCH TRUDNOŚCI GOSPODARCZYCH!

Czy dla nas większym autorytetem i powagą ma się cieszyć zakłamana i nieszczera forma pesymizmu gospodarczego panów z opozycji socjalistycznej, czy „narodowej"?

Chyba nie!

Oto jest odpowiedź na zarzut o naszym rzekomym optymiźmie prasowym.

Dr. B.

Nasza opozycja widziana z Paryża

„Temps" stwierdza, że opozycja nie spełnia obowiązku obywatelskiego

„Temps" paryski w korespondencji z Warszawy pisze o opozycji sejmowej co następuje:

„Większość sejmową polską stanowi **Blok współpracy z Rządem**, który łącząc różne grupy od socjalistów do wielkich właścicieli ziemskich, skupia swych członków — **przestrzegających absolutnej dyscypliny** i związanych entuzjazmem dla **osoby marszałka Piłsudskiego**. Przeciwko temu ugrupowaniu 247 posłów na 444 w Sejmie, a 74 senatorów przeciwko 111 występują dwie **opozycje narodowe**, lewe centrum składające się z 80 socjalistów i ludowców i prawica 62 posłów nacjonalistycznych. Te dwie opozycje, między któremi lawiruje 15 chrześcijańskich demokratów nie mają wspólnych doktryn politycznych ani socjalnych; **ŁĄCZY JE TYLKO WSPÓLNA NIECHĘĆ PRZECIWKO RZĄDOWI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, którego ZWALCZAJĄ, JAK TWIERDZĄ W IMIĘ IDEI DEMOKRATYCZNEJ.**

Dalej „Temps" zaznacza istnienie jeszcze **trzeciej opozycji** w której **skład** wchodzą komuniści i mniejszości i podkreśla wzajemną nieprzyjaźń tych ugrupowań sejmowych.

W związku z rozwojem **kryzysu światowego — czytamy następnie w „Tempsie"** — niektóre umysły zadawały sobie pytanie, czy nie byłoby dobrze **zawrzeć między stronnictwami rozejmu**, aby móc lepiej zwalczyć **wspólnym wysiłkiem katastrofalne skutki kryzysu**. Oczywiście nie było mowy o utworzeniu rządu unji narodowej! Opozycja powinna była lepiej zrozumieć obowiązek obywatelski i **współpracować lojalnie z istniejącym rządem**. Nie potrzeba dodawać że tezę tę wysuwali publicyści z obozu rządzącego. Opozycje narodowe sprzeciwiły się **gwałtownie tego rodzaju współpracy. „Gazeta Warszawska"** oświadczyła, że póki nie będzie innego rządu i innego Sejmu, **opozycja ograniczy się do dyskusji i kontroli.**

„Gazeta Polska", która jest organem oficjalnym czynników rządzących zakończyła wobec tego debaty kategorycznem oświadczeniem, że wobec pracy czekającej obecną sesję, rola mniejszości nie będzie niczem innem, jak **rolą skromnych świadków**. Może nie wszyscy członkowie większości podzielają ten punkt widzenia, należy jednak przypuszczać, że wszyscy nań się godzą".

Tak przedstawia sytuację wewnętrzną naszego kraju poważny i bezstronny **organ paryski.**

Bilans Banku Polskiego

Przewidująca polityka władz Banku

Jak już donosiliśmy, Bilans Banku Polskiego **za pierwszą dekadę października wykazuje zapas złota 576 milj. 46 tys. zł., t. j. o 7 milj. 990 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie.** Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się **o 16 milj. 851 tys. zł.** do sumy 98 milj. 989 tys. zł., również niezaliczone do pokrycia spadły o 3 milj. 486 tys. zł. do sumy 139 milj. 627 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 4 milj. 226 tys. zł. i wynosi 630 milj. 242 tys. zł., natomiast stan pożyczek zastawowych **podniósł się o 8 milj. 696 tys. zł. i wynosi 111 milj.** 541 tys. zł. Inne aktywa spadły o 7 milj. 580 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 18 milj. 446 tys. zł. (216 milj. 485 tys. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 37 milj. 748 tys. zł. (1.187 milj. 44 tys. zł.).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi **41,04% (11,04%** ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo - walutowe 48.10% (8.10% ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 48.53%. Stopa dyskontowa Banku 7½%, lombardowa 8½%.

Poraz pierwszy zatem, od długiego czasu wykazuje dekadowe zestawienie Banku Polskiego **znaczny wzrost zapasu złota, bo o blisko 8 milj. zł.** Wobec problematyczności utrzymania systemu „gold exchange standard" co łączy się z nieoczekiwaną chwiejnością dewiz zaliczonych do pokrycia (wymienionych na złoto), polityka Banku w kierunku powiększenia zapasów złota **zasługuje na pełne uznanie.** W szeregach dewiz zagranicznych notujemy niestety dalszy ubytek, łącznej wysokości przeszło 20 milj. zł. Mimo więc zakupu dolarów przez Bank Polski w ostatnich dniach 1-ej dekady b. r. — odpływ dewiz był wcale poważny. Niemniej jednak w porównaniu z ruchem dewiz za pierwsze dekady lipca globalne zmniejszenie się podstawy kruszcowo-dewizowej o 12 milj. zł. nie **stanowi stosunkowo zbyt silnego odchylenia in minus.**

Pan Prokurator ma głos...

Kierownik Obwiepolu i redaktor „Słowa Pomorskiego" Piszcz aresztowany

za podburzające, antypaństwowe wystąpienie na wiecu

W numerze środowym naszego pisma zwróciliśmy uwagę na wybryki organizatorów Obwiepolu na Pomorzu, równocześnie redaktorów „Słowa Pomorskiego", jak Piszcz, którzy w **obłędzie partyjnym**, a gorliwości zaciężnych agitatorów partji endeckiej, **dopuszczają się antypaństwowych**, niesłychanie **szkodliwych wycieczek na wiecach**, przyczem cytowaliśmy przesłane nam przez jednego z uczestników wiecu w Zieleniu — streszczenie karygodnych wybryków przeciw państwu i jego instytucjom gospodarczym niejakiego **Piszcza, odpowiedzialnego redaktora „Słowa Pomorskiego"**.

Sądziliśmy, że redakcja tego pisma sprostuje nasze twierdzenia, albo wyciągnie konsekwencje wobec **n i e o d p o w i e d z i a l n e g o** redaktora za jego zbrodnicze występy i szerzenie popłochu na wiecu publicznym.

Istnieją bowiem przecie jakieś **zasady, jakieś granice przyzwoitości i odpowiedzialności** prasy mianującej się „narodową" wobec opinji publicznej i interesu państwowego.

Ale widocznie zacietrzewienie partyjne **idzie w partji endeckiej tak daleko, że czynniki kierujące tą trybuną, nie poczuwają się** do żadnych w tym kierunku o**bowiązków**, a może nawet inspirują różnych Piszczów i Sołtysiaków w kierunku tego rodzaju przemówień.

Bo w nr. 238. tegoż katarzyńskiego **pisma (z dn.** 15. X. br.) znalazło się na**wet sprawozdanie** z tego wiecu w Zieleniu (pow. wąbrzeski), na który przybyli **jako ...**referenci pp. Sołtysiak i Piszcz z **Torunia**.

I oto czytajmy, co o tem pisze organ „narrodowy":

„Wymienieni referenci w sposób **b a r d z o r z e c z o w y**, oparty na **ź r ó d ł o w y c h d a n y c h** (?) omówili gospodarcze i polityczne położenie Polski... Wykazali bezplanowość **gospodarki** sanacyjnej i poinformowali **należycie zebranych**, jak wygląda **w rzeczywistości** wałka z partyjnictwem..."

Na zakończenie przewodniczący zebrania Minetti „zachęcił zebranych do **dalszej pracy dla Wielkiej Polski** o jaką walczył (na jakiem polu bitwy?) Roman Dmowski..."

Idylla! Rzeczowy referat, źródłowe dane, poinformowali należycie... praca dla **Wielkiej Polski** o jaką walczył Dmowski.

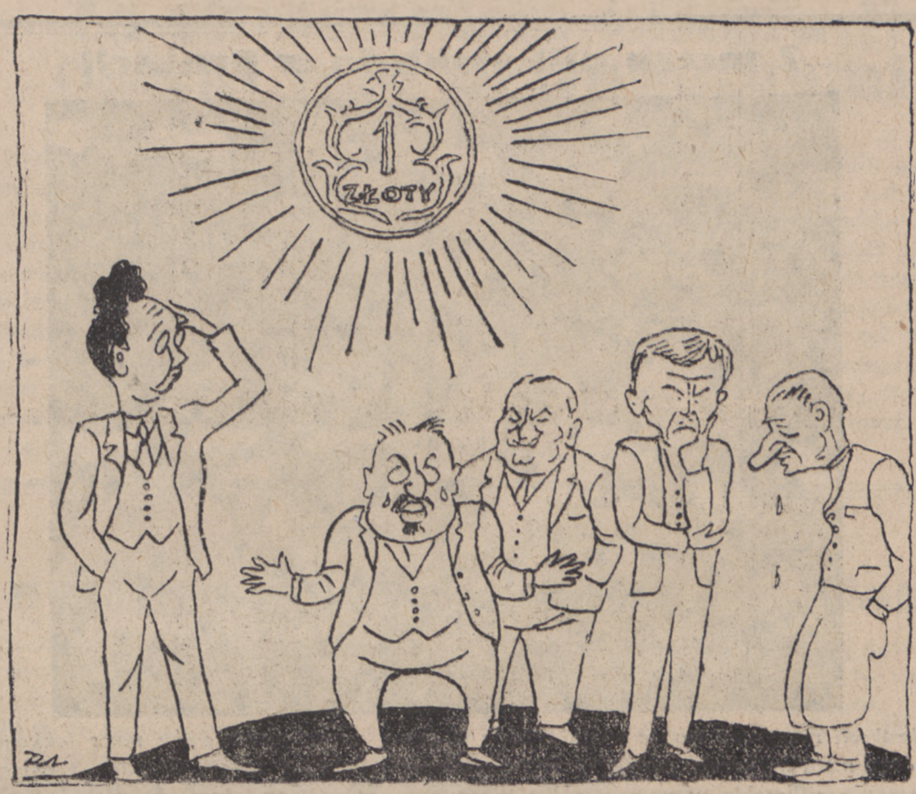
A oto — jak informują nas z kół miarodajnych — **W DNIU WCZORAJSZYM POLICJA ARESZTOWAŁA PISZCZA ZA ROZGŁASZANIE PODBURZAJĄCYCH, ANTYPAŃSTWOWYCH INFORMACJI, ZA KARYGODNE SIANIE POPŁOCHU I PANIKI,** na podstawie faktów nieprawdziwych, a **zwłaszcza celowe niszczenie zaufania do państwowych instytucji finansowych.**

Tak wygląda praca dla Wielkiej Polski? To jest patrjotyzm działaczy „narodowych"? Taką antypaństwową robotę propaguje się publicznie na wiecach, w porze kryzysu, gdy — jak mówią anglicy — występowanie przeciw państwu w takim okresie jest równoznaczne z dezercją z pola bitwy w czasie wojny, i ze zdradą tajemnic państwowych obcym agenturom.

Czas najwyższy, by ostry wymiar sprawiedliwości przypomniał obłąkańcom politycznym ich obowiązki wobec państwa.

Pan Prokurator ma głos!

Z teki karykaturzysty



Ku rozpaczy opozycji złoty nie chce spadać...

Wychodźtwo polskie we Francji

Ostatnio odbyła się w miejscowości Mont Bonviliars we wschodniej Francji (departament Meurthe et Moselle), uroczystość drugiej rocznicy poświęcenia sztandaru miejscowego towarzystwa polskiego „Oświata", zasłużonego w pracy kulturalno-oświatowej wychodźtwa.

W uroczystości, która przybrała charakter **manifestacji przyjaźni polsko-francuskiej**, wzięły udział — obok przedstawicieli władz francuskich i duchowieństwa — delegacje kilkunastu towarzystw robotniczych polskich i francuskich z muzyką i sztandarami, oraz tłumnie zgromadzona miejscowa publiczność, w której kolonja polska stanowi znaczny odsetek.

Konsulat polski w Strasburgu reprezentował sekretarz kons. **A. Kula**, który wygłosił przemówienie okolicznościowe w języku polskim i francuskim.

Polska spieszy z pomocą ofiarom w Chinach

Na skutek starań Polskiego Czerwonego Krzyża ministerstwo spraw zagranicznych zakupiło 40.000 porcyj szczepionek przeciwdezynterycznych, aby wziąć udział w międzynarodowej akcji pomocy ofiarom strasznych klęsk żywiołowych w Chinach.

Szczepionki te przesłane zostały chargé d'affaires polskiemu w Szanghaju, który przekaże je właściwym instytucjom w Nankinie.

Lewicowcy hiszpańscy wypowiedzieli walkę kościołowi

Nowa fala prześladowań — Pożary kościołów — Konfiskata majątków kościelnych — Zamorra ustąpił

Premjer hiszpański Zamorra podał się do dymisji. **Arana**, min. wojny z poprzedniego gabinetu otrzymał misję utworzenia nowego rządu. Wraz z Zamorrą opuścił gabinet min. spraw wewnętrznych **Maure**. Przyczyną ustąpienia Zamorry, który jest **szczerym katolikiem są antyreligijne ustawy uchwalone obecnie w parlamencie.**

Przed kilku dniami Zamorra wygłosił wielkie przemówienie o problemie religijnym w Kortezach. Miarą zainteresowania mową premjera jest fakt, że **minister Lerroux wstrzymał swój wyjazd do Genewy**, aby usłyszeć expose premjera.

Zamorra oświadczył między innemi, że „Rozdział Kościoła od Państwa i przeprowadzenie konkordatu z Rzymem nie powinny wchodzić w zakres Konstytucji, bo możliwem jest, **że Rzym nie uzna decyzji Kortezów.** Trzeba przedewszystkiem przeprowadzić **rokowania z Papieżem.** Premjer, będąc szczerym katolikiem, szanuje władzę Jego Świątobliwości. Jeśli projekt konstytucji będzie przyjęty w formie dotychczasowej **ZAMORRA ZWRÓCI SIĘ Z APELEM DO NARODU, O REFORMĘ KONSTYTUCJI PO NOWYCH WYBORACH.**

Na zakończenie premjer zwracał się do socjalistów, przypominając, że „najlepszem **zwycięstwem jest to, które odnosimy sami nad sobą**".

Po mowie Zamorry debatowano nad nią w kuluarach, podkreślając, że nie wywołała roznamiętnienia ani na prawicy, ani na lewicy i nie była ani razu przerwana, co nigdy jeszcze **nie miało miejsca w hiszpańskim parlamencie.** Min. **Lerroux** złożył Zamorze **gratulację z powodu jego odwagi** cywilnej, zaznaczył jednak, że ma odmienne poglądy.

Prezydent Zamorra, sprzeciwiający się **drakońskim ustawom przeciw zakonom i rozdziałowi Kościoła od państwa podał się do dymisji** a parlament, jak już donosiliśmy, 178 głosami przeciw 59 uchwalił antyreligijne ustawy.

REPRESJE PRZECIW KOŚCIOŁOWI I DUCHOWIEŃSTWU.

Parlament uchwalił ustawę o **wydaleniu Jezuitów i konfiskatę majątków kościelnych** i klasztornych, które przechodzą na własność państwa. **Jednocześnie rząd wstrzymał pensje proboszczom i wypłatę subwencyj ubogim instytucjom katolickim.**

Uchwalono również trzeci artykuł konstytucji, opiewający, że **„Niema oficjalnej religji państwowej".** Po uchwaleniu przez parlament ustaw antyreligijnych **premjer Zamorra podał się do dymisji.**

Jednocześnie **WOJNA RELIGIJNA W HISZPANJI ROZSZALAŁA PONOWNIE.** W Granadzie wybuchł strejk syndykalistyczny, sklepy zamknięto, wojsko obsadziło miasto. **W Madrycie, Saragossie, Bilbao, Walencji i Oballo odbyły się manifestacje antyreligijne**, domagające się uchwalenia przez **Kortezy ustaw przeciw Kościołowi.** W **Santander** doszło do ciężkich rozruchów w czasie procesji. Katolicy wznosili okrzyki: **Niech żyje Chrystus!** Republikanie odpowiadali okrzykami na cześć republiki; **PODPALONO KOŚCIÓŁ KARMELITÓW**, lecz straż pożarna przy pomocy tłumu wiernych ugasiła ogień. **Młodzi chłopcy usiłowali napaść na pobliski klasztor**, zamach w ostatniej jednak chwili udaremniono.

Prezydent Zamorra udzielił wywiadu przedstawicielowi „United" Press i oświadczył, **że podaje się do dymisji, gdyż tak ostre postawienie spraw religijnych jest przeciwne jego zapatrywaniom.**

Zamorra ma zamiar wyjechać z Hiszpanji.

Sowiety mają stłumić strajk marynarzy niemieckich

Ilość okrętów niemieckich w porcie leningradzkim, objętych strajkiem marynarzy, wynosi 32. Liczba parowców niemieckich w innych portach sowieckich, na których wybuchł strajk, dotychczas nie jest dokładnie ustalona. Strajkujący marynarze nie chcą uznać orzeczenia ministra Pracy Rzeszy, obniżającego płace zarobkowe załóg okrętowych o 10 proc.

Rząd Rzeszy zwrócił się do rządu sowieckiego z prośbą o interwencję, powołując się na niemiecko-sowiecką umowę konsularną z r. 1925.

Zdaniem miarodajnych czynników, umowa niemiecka nakłada na władze sowieckie obowiązek zastosowania w danym wypadku przymusu wobec strajkujących, celem skłonienia ich do powrotu na okręty. Dotychczasowe starania w tym kierunku, podjęte przez ambasadę niemiecką w Moskwie oraz przez konsulaty w Leningradzie i Odesie, nie doprowadziły do celu, ponieważ rząd sowiecki stoi na stanowisku, że chodzi tu o legalny strajk, nie zaś o bunt.

W większych portach niemieckich odbyły się zebrania związków marynarzy w sprawie decyzji sędziego rozjemczego, **dotyczącej zniżki płac marynarzy i oficerów** na statkach niemieckich. Marynarze, zjednoczeni w naczelnym związku, **odrzucili propozycję we wszystkich bez wyjątku portach.** Z pomiędzy oficerów okrętowych wyrazili zgodę nikłą większością technicy okrętowi w Hamburgu, Bremie, Bremerhaven i Flensburgu, natomiast w portach bałtyckich wspomnianej decyzji nie zaakceptowano.

Zastanawiającym jest fakt, że w samym tylko Leningradzie strajkuje 32 okręty niemieckie Co one tam robią?

Odpowiedź może znajdziemy w tej skromnej wzmiance podanej przez „Boersen Kurjer" który donosi że bilans handlowy Niemiec za miesiąc wrzesień r. b. zamknięty zostanie nadwyżką w wysokości 387 miljonów marek. Jest to rekordowe saldo aktywne handlu niemieckiego w okresie powojennym. W porównaniu z sierpniem r. b., nadwyżka ta wzrosła o 65 miljonów marek.

Nieszczęśliwe Niemcy pławiące się w odmętach tragicznych katastrof, wulkanicznych wstrząsów, przewrotów, głodu i wszelkich możliwych kataklizmów **jednocześnie robią wcale niezłe interesy i osiągają rekordowe cyfry** w swym wywozie.

Eksport niemiecki musi się kierować na Wschód i stąd ta masa okrętów niemieckich w sowjeckich portach. Zrozumiałą jest rzeczą, że **zrabowanie ponowne Pomorza** byłoby wielkiem **ułatwieniem dróg i komunikacji** i nie dziw, że tyle wrzasku i hałasu podnosi **propaganda niemiecka!** Trzeba przecież **morzem okrążać polską barjerę!**

W Leningradzie nie zapominają o marynarzach niemieckich: **trucizna czerwona** umiejętnie wszczepiona... **działa!**

Tragiczne cyfry

Niedola rodzaju ludzkiego — Zanikająca wrażliwość — „Życie ma swoje prawa"

Wiadomo, że cyfry astronomiczne przekraczają granicę wyobraźni ludzkiej, to znaczy, że, odczytując je, nie mamy jasnego obrazu tych obszarów kosmosu, których owe cyfry dotyczą. Są za wielkie. Ale tak samo rzecz się ma z cyframi, które rzucają światło na życie rodzaju ludzkiego. Nieskończenie mniejsze niż tamte, bywają jeszcze za duże, żeby dawały nam jasny, szczegółowy, żywy obraz rzeczywistości i — co ważniejsze — żeby wywoływały w nas odpowiednią reakcję moralną.

Parę przykładów. Kiedy czytamy, że w Europie i w Stanach Zjedn. Am. Półn. jest **w tej chwili 20 miljonów bezrobotnych**, nie możemy sobie dać rady z największą niedolą naszych czasów, jeśli **chodzi o dokładny obraz tej katastrofy**. Innemi słowy, jeśli mamy sobie dokładnie wyobrazić, jak żyją te mnogie miljony, nieszczęściem bezrobocia dotknięte. A tu jeszcze nowa cyfra, z jaką ludzkość dotychczas nie miała do czynienia: **100 MILJONÓW LUDZI BEZ ŚRODKÓW DO ŻYCIA W CHINACH** po ostatniej powodzi, która zarazem pochłonęła **5 MILJONÓW TRUPÓW.**

Czy te cyfry budzą w nas odpowiednio silne uczucie grozy? Nie budzą, bo przekraczają pojemność naszej wyobraźni. Widok przejechanego psa przyprawia nas o zdenerwowanie, kiedy natomiast przeczytamy wiadomość o tysiącach ofiar ludzkich, **nie jesteśmy w tym choćby stopniu wzruszeni.** To, co widzimy, działa silniej, niż to, co sobie wyobrażamy, choćby wydarzenie widziane było nieporównanie mniejsze. Trzeba dodać, że wyobraźnię naszą **wspomaga szczegółowy opis** jakiejś tragedji, czy **nieszczęścia, jeśli zaś chodzi o tragedję miljonów**, szczegółowego opisu mieć nie możemy, a obraz ogólny — z racji swego ogromu — **wymyka się z ram wyobraźni.**

Na ostatnich międzynarodowych kongresach **ociemniałych** obliczano, że **ogółem na świecie jest m. w. 20 MILJONÓW NIEWIDOMYCH.** Chcemy uprzytomnić sobie tę cyfrę, pomagamy sobie w rachunku, że, naprzykład, **jest to tyle, co dwie trzecie ludności w Polsce. Ale nie daje to nam jasnego wyobrażenia o niedoli miljonów ludzi niewidzących.**

Niedawno odbyła się u prezydenta Stan. Zjedn. Hoovera **konferencja, poświęcona społecznej pomocy dzieciom. Według podanej tam statystyki, znajduje się w Stanach Zjedn. 11 MILJONÓW DZIECI UPOŚLEDZONYCH. Z tego: 6 miljonów niedostatecznie odżywianych, 975 tysięcy ułomnych lub z wadliwą budową ciała, 450 tysięcy umysłowo chorych i t. d.**

W VI-ej komisji Ligi Narodów zgromadzone są dane dotyczące współczesnego niewolnictwa. Otóż w tej chwili **ILOŚĆ NIEWOLNIKÓW WYNOSI NA KULI ZIEMSKIEJ CONAJMNIEJ 5 MILJONÓW.** W **wieku XX-ym!** (W sierpniu b. r. cesarz Ras Tafari, negus Abisynji, nadał swemu krajowi konstytucję, likwidując dzieje despotyzmu w Abisynji. Będą tam wybory, będzie parlament, ale.... **handlu niewolnikami nie zniesiono).**

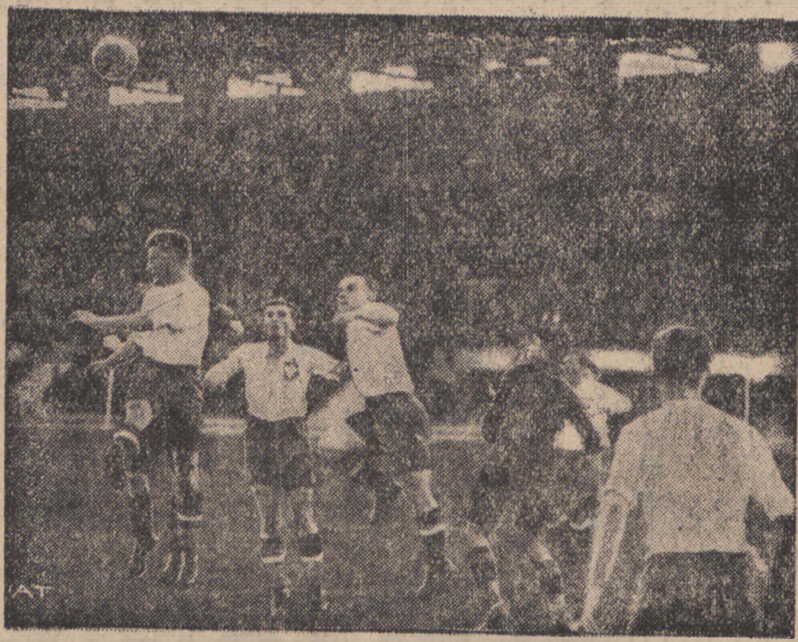
Niedole i zbrodnie świata, w takich cyfrach wyrażone, nie działają na sumienie zbiorowe w stopniu odpowiednio wielkim. Trzeba zważyć, że ostatniemi laty mamy tyle wstrząsających wydarzeń społeczno-gospodarczych, jak również katastrof żywiołowych, że **nasza wrażliwość słabnie, stępia się, zasypia.** Gdybyśmy mieli wyobraźnię znacznie żywszą, moglibyśmy w naszych czasach **popaść w zupełny rozstrój nerwowy.**

Z drugiej zaś strony zanik wrażliwości moralnej, jaki następuje wskutek częstotliwości i mnogości tragedyj ludzkich, osłabia tę siłę moralną, jaką stanowi współczucie. I moglibyśmy chyba uważać za.... przesadny taki objaw, że w Pekinie, stolicy narodu, który przeżył **najstraszliwszą w swych dziejach katastrofę,** odbyły się z wielce radosną ceremonją wybory.... **królowej piękności w Chinach.** Albo, że w Londynie, stolicy państwa, które przechodzi najcięższy **wstrząs gospodarczy i finansowy, klęskę bezrobocia** i największe napięcie wewnętrznych walk politycznych, istnieje w tej chwili **500 SAL TAŃCA,** cieszących się doskonałem powodzeniem.

Ale o takich objawach mówimy zazwyczaj, że „życie ma swoje prawa"...

J. W.

Z meczu piłkarskiego w Brukseli



W Brukseli rozegrano wobec wielu tysięcy widzów, dawno oczekiwany mecz lekkoatletyczny oraz mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Polski i Belgji. Ciekawe i emocjonujące zawody piłkarskie przyniosły tylko nieznaczne zwycięstwo ekipie belgijskiej 2:1 (1:0). Gra stała na bardzo wysokim poziomie. Reprezentacja Belgji zawdzięcza swe zwycięstwo świetnej obronie, która likwidowała wszelkie zakusy ataku przeciwnika. — Ilustracja nasza przedstawia efektowny moment walki obydwu ekip o piłkę, widoczną u góry

Skorpion w bananach

Donoszą z Berlina o ciekawym wypadku. Gdy handlarz owoców Otto wypakowywał ze skrzynki transport **bananów, uczuł nagle silny ból w ręce,** z której zaczęła płynąć obficie krew. **Równocześnie** wypadło na ziemię jakieś żywe zwierzątko podobne z wyglądu do dużego **pająka.** Zwierzę udało się **schwycić żywcem,** poczem okazało **się, że jest** to **skorpion.** Kupcowi zastosowano **zastrzyk ochronny** przeciw zatruciu **i odwieziono go do instytutu** bakterjologicznego, **celem** poddania obserwacji lekarskiej.

Poradnik dla automobilistów

W każdym wypadku samochodowym niepochodzącym z mechanicznej vis maior winnym jest szofer. Gdyby każdy starał się nie być tym szoferem, nie byłoby podobnych wypadków.

* * *

Na drodze jeśli coś spostrzegłeś uważaj. Gdy nic nie widzisz uważaj tem więcej.

* * *

Zwalniaj ze względu na własną skórę a nie ze względu na policjanta.

* * *

Gdy pędzisz pełnym gazem po drodze, za każdem jej drzewem czeka twój sukcesor.

* * *

Dla lekkomyślnych każda droga prowadzi do kliniki.

* * *

Przy kierownicy zapomnij o czem innem. Nie myśl o śmierci teściowej, pomyśl raczej o własnej.

* * *

Rozwaga wynalazła hamulce. Pycha wymyśliła akcelerator.

* * *

Gdy przed tobą jedzie rowerzysta, zastanów się dobrze, w jaki sposób on ci niespodzianie wleci pod koła.

* * *

Szosa jest mokra? To właśnie powinno ci przypomnieć, że sam jesteś tylko prochem.

* * *

Jeden warjat znajdzie zawsze drugiego warjata, który go prześcignie.

Miljoner zmarł z głodu

Dziwak, który ani razu nie podpisał weksla lub czeku

W Bordeaux zmarł w tych dniach, wskutek chronicznego niedożywiania się, **miljoner francuski Falliaux, właściciel wielkich winnic** w południowych departamentach Francji, słynący ze swych dziwactw.

Bogacz ten nie posiadał wcale rachunku bankowego, **nie podpisał ani razu weksla lub czeku,** nie spekulował nigdy na giełdzie i **nie uznawał wcale banknotów ,ani też żadnych wartościowych papierów.**

Przez całe lata Falliaux żywił się **wyłącznie jagodami, grochem i figami.** Dobra swoje utrzymywał w jaknajwiększym porządku, choć sam musiał dokonywać wszelkich prac domowych i folwarcznych, **gdyż nikt nie chciał** u niego **służyć, morzył bowiem głodem swą służbę.**

Ciekawem jest, że choć swe potrzeby osobiste ograniczał do krańcowości, to jednak nie można go było nazwać **skąpcem we właściwem tego słowa tego znaczeniu. Wieśniakom** okolicznym wydzierżawiał uczątski gruntów swoich **po cenach jaknajniższych,** wymagał tylko, aby tenutę dzierżawną **płacili mu o wschodzie słońca punktualnie pierwszego dnia każdego kwartału i to nie inaczej, jak monetą brzęczącą.**

Pewnego dnia **odziedziczył po swym bracie kilkaset tysięcy franków w papierach wartościowych,** nie uznawał ich jednak **za pieniądze** i użył **za podpałkę do pieca.**

W tych dniach znaleziono go bez **życia,** leżącego w swem łóżku. Lekarze stwierdzili śmierć wskutek głodu. W piwnicy domu bogacza znaleziono **dwie duże beczki napełnione** monetami złotemi, srebrnemi i **bronzowemi.**

List z Warszawy

W ogrodzie zoologicznym

„Za darmo z wody nie wyjdzie" — Halina, Basia, Biniek i rybki — Wymiana słów między lampartem a lwem — Wydry uprawiają bon-ton

Jesień uśmiechnęła się do nas na ostatku ciepłemi, jasnemi promieniami. W parkach, zieleńcach i skwerach — ruch. Spragniona słońca dzieciarnia wyległa tłumnie i zapełniła sobą wszystkie aleje. Do Ogrodu Zoologicznego w Warszawie ciągną procesje.

Nad sporą sadzawką na słupku zatknięta deszczułka z napisem: „Foka". Na trawie siedzi młodzieniec, który szkicuje coś kolorowemi ołówkami. Obok skrzynka z napisem „Pokarm dla foki". Ale samej foki nie widać. Tylko kręgi na wodzie zdradzają jej ruch podwodny.

Młodzieniec na chwilę przerywa swe zajęcie.

— Niech państwo kupią trochę rybek dla foki, to zaraz się pokaże — objaśnia uprzejmie. — Ona za darmo z wody nie wyjdzie.

Kupujemy torebkę cuchnących rybek za 50 groszy. Jakoż ledwie zdążyliśmy wyciągnąć pieniądze, woda wzburzyła się, kilka mocnych kręgów zatoczyło się szeroko i foka wystawiła z wody łakomy pyszczek, opierając się mocno na łapach. Duże, mętne oczy śledziły z chciwością nasze ruchy. Jedna rybka, druga, trzecia — i już po wszystkiem. Plusk wody — i foki niema.

— Sprytne bydlę — zauważył z uznaniem sprzedawca. — Jeżeli gość za darmo chce oglądać — niema głupich. Nie pokaże się.

Sądzę, że sprzedawca i foki zawarli coś w rodzaju cichej spółki, na której obie strony doskonale wychodzą. Trzeba im to jednak zapisać na korzyść zdolności handlowych.

Niedźwiadki są tak zabawne, że można im przebaczyć ich łakomstwo. W dużej klatce siedzi stary niedźwiedź, w drugiej obok, niedźwiedzica z małemi. Ujrzawszy gości, wszystkie podchodzą do kraty, przestępują przytem z łapy na łapę i jęczą żałośnie, tak, jakby były chore. Ale to tylko prośba o łakocie. Stary niedźwiedź nie może się doczekać. Zaczyna podskakiwać, liże rozpaczliwie łapę, skrobie się za uchem i odtwarza coś w rodzaju tańca, mrucząc przytem zabawnie. Dostawszy jabłko, uspokaja się na chwilę, ale potem zaczyna dopominać się jeszcze natarczywiej. Wszystko to jednak komedja dla wzbudzenia litości. Po odejściu publiczności od klatki, niedźwiedzie rozglądają się, konstatują, że nie warto się zgrywać i najspokojniej układają się do snu w klatce.

Jeszcze sprytniejsze są białe niedźwiedzie, rezydujące na wspaniałem terytorjum skalnem z dużym basenem do pływania. Siedzą wszystkie trzy na skałach i czekają na zwiedzających. Wiedzą doskonale, że każdy gość chce je zmusić do pływania i grają na psychologji. Kupujemy znowu torebkę z rybami i wrzucamy kolejno do wody. Biała niedźwiedzica patrzy obojętnie w przestrzeń i ani drgnie.

— No, Halina, do wody! — mówi groźnie dozorca.

Ale Halina udaje, że nie słyszy. Zupełnie, jakby nie do niej się mówiło.

— Bo to, proszę państwa, ona idzie tylko za mięsem — usprawiedliwiającym tonem tłómaczy dozorca. — Jak jej rzucić mięso, to pójdzie i wtedy weźmie i rybkę. Ale na samą rybkę nie pójdzie, bo czeka na coś lepszego.

— Basia to idzie tylko za bułkami i to trzeba jej rzucić najmniej osiem. A Biniek, to najbardziej leniwy, rzadko chodzi do wody i tylko wtedy, gdy sam chce.

Szanujemy niezależny duch Bińka, ale Halina daje się wreszcie przekupić bułką i z pluskiem wpada do wody. Łaskawie wyłapuje przy sposobności i rybki. Basia okazuje przytem pewne zainteresowanie i daje do zrozumienia, że poszłaby na ustępstwa, ale zostaje ukarana za chciwość: nie kupujemy ośmiu bułek i odchodzimy.

Przy słoniach największe ożywienie. Ulubienica publiczności, słonica Kaśka, zajęta jest obgryzaniem gałęzi, wielkości sporego drzewka. Obłamuje po kawałku i chrupie z chrzęstem, niczem rzodkiewki. Młody słoń Jańcio wyciąga trąbę do publiczności. Jakaś młoda mama, która przyprowadziła dwie pociechy, stara się zaszczepić w nich męstwo. Czteroletnia Wandeczka po kilku próbach odniosła nad sobą zwycięstwo: sama podaje marchewkę Jańciowi, drżącą trochę rączką. Ale dwuletni Ryś nie może się przemóc.

— Wstydź się Rysiu! Jańcio nic ci nie zrobi, Jańcio dobry! — tłómaczy mama. — Wandeczka taki zuch, choć dziewczynka, a ty, chłopczyk, boisz się?

Ryś chciałby, ale się boi. W ostatniej chwili, kiedy trąba już jest tak blisko, następuje wybuch szalonego płaczu i marchewka wylatuje z rączki. Wszyscy już są zainteresowani i zachęcają Rysia, każdy na swój sposób. Sprawę rozstrzyga Kaśka, która odsuwa Jańcia i dłuższą trąbą wyrywa Rysiowi następną marchewkę.

Lwy są dziś w dobrym humorze. Cztery młode lewki śpią, jak kociaki przytulone do siebie. Stare lwy siedzą przy samej kracie, patrząc pozornie dobrotliwie na publiczność. W sąsiedniej klatce lampart biega niespokojnie. Zatrzymał się i uchwycił łapami za pręty, dzielące od lwów. Paszcza otwiera się bezgłośnie i szczerzy jak u kota. Zaczepia lwa, prycha gniewnie. Lew podchodzi leniwie i mierzy spojrzeniem lamparta. Odwraca się i jednem uderzeniem ogona w klatkę daje do zrozumienia, że niema o czem gadać. Sprawa załatwiona. Lampart kładzie się. Jest upokorzony.

Przy sposobności zrobiliśmy spostrzeżenie, że biedne wydry obgadywane są zupełnie niesłusznie. Rozwydrzone są foki, wilki, niedźwiedzie, które bezczelnie wymuszają przysmaki, natomiast wydry zachowują się skromnie i z godnością. O nic nie proszą, dają się oglądać za darmo, są pełne gracji i wdzięku w swych zabawach.

H. Nal.

Sensacyjny proces w Lubece

Oskarżeni lekarze o zatrucie 75 niemowląt szczepionką Calmette

W Lubece toczy się proces o otrucie 75 **niemowląt szczepionką antygruźliczą prof. Calmette'a**, która została dostarczona gratisowo przez instytut Pasteura w Paryżu do dyspozycji profesora Deyka, znanego specjalisty chorób tuberkulicznych.

Proces ten robi niezwykle **przykre wrażenie z powodu obecności na sali rodziców tragicznie zmarłych dzieci**, którzy nieraz rzucają bolesne uwagi w czasie rozpraw.

Oskarżonymi są: prof. **Deyke**, zgarbiony o śnieżnych włosach i zmęczonej twarzy, dyrektor szpitala miejskiego w Lubece **dr. Aldstaedt**, również starszy już człowiek o energicznych silnych rysach, kierownik służby sanitarnej w Lubece, młodszy od nich profesor Klotz i lekarz naczelny szpitala dziecięcego i **pielęgniarka Anna Schutze**.

Przed trybunałem odczytane będą opinje **najwybitniejszych bakterjologów i znawców gruźlicy z całego świata**. Obrońcy oskarżonych usiłują zakwestjonować samą **metodę Calmette'a**, oskarżenie zaś skierowane jest przeciwko lekarzom, którzy zaniedbywali przepisów ostrożności przy zastrzykiwaniu szczepionki.

Ekspertyza wykazała, że preparat sprowadzony z Paryża był zupełnie dobry, natomiast w szpitalu w Lubece był **zanieczyszczony innemi bakcylami i operowano nim w takim stanie**. Fakt ten, którego dramatycznym wynikiem była **śmierć niemowląt** druzgoce ustaloną fantazję o **niemieckim porządku i niemieckiej prezycyjnej dokładności!**

Na sali sądowej w Lubece znajduje się cały szereg **uczonych z całego świata i 50 dziennikarzy**. Proces odbywa się w **wielkiej sali sportowej**.

Pierwszy zeznaje dr. Altsteadt, który stanął przed sądem z dużym manuskryptem. Oskarżony długo przed wojną studjował **tuberkulozę u prof. Deyke** w Hamburgu i pracował z nim razem w Lubece. Preparat Calmette'a stosował często i do dziś dnia uważa go **za doskonały**.

Na zapytanie prokuratora, czy oskarżony wiedział, że Urząd Zdrowia zakazał stosowania szczepionki jako jeszcze nie wypróbowanej, dr. Altstaedt oświadczył że **Lubeka — Wolne Miasto nie ma obowiązku stosowania się do przepisów Rzeszy.**

Dalszy ciąg rozpraw w toku.

Niezmiernie znamiennym dla zainteresowania procesem jest fakt, że sąd uchwalił na **wniosek rządu sowieckiego** zgodzić się na dopuszczenie do rozprawy **oficjalnego przedstawiciela Sowietów w charakterze obserwatora.**

Za stworzeniem instytucji opieki nad bezrobotnymi

Głos opinji amerykańskiej

Pisma nowojorskie podają przemówienie Thomasa Lamont, współwłaściciela domu bankowego J. P. Morgan & Co. na zgromadzeniu towarzystwa, które zawiązało się celem pomocy bezrobotnym. Lamont wyjaśnił w swem przemówieniu, że powaga obecnej sytuacji da się **porównać tylko z okresem wojny światowej** i że bez zwłoki należy podjąć walkę z bezrobociem i ogólną nędzą. Możliwem jest, że rząd amerykański będzie zmuszony tej zimy **powołać do życia coś w rodzaju instytucji opieki nad bezrobotnymi.** W tym celu musiałyby klasy zamożniejsze wziąć na siebie pewną część ciężarów, jeśli nie chcą, ażeby całkowity ciężar utrzymania bezrobotnych spadł tylko na państwo. Panujący obecnie wszechwładnie pesymizm odznacza się dużą przesadą.

Nie wolno zapominać, zakończył swe przemówienie p. Lamont, że gospodarka amerykańska posiada zupełnie zdrowy grunt i że dowody pewnego polepszenia sytuacji dają się już zauważyć.

Atak na walutę należy odeprzeć wszelkiemi siłami

Senator Caillaux wygłosił na bankiecie w St. Germain przemówienie poświęcone ogólnej gospodarce światowej. Francja — stwierdził Caillaux — pomimo swojej bardzo silnej pozycji światowej zagrożona jest jednak **poważnie trudnościami, wyłaniającemi się w państwach sąsiednich.** W danej chwili należy zorganizować gospodarkę **w pierwszym rzędzie narodowo, a jednocześnie i międzynarodowo.** Wskazując na francusko-niemieckie rozmowy w Berlinie, oświadczył Caillaux, że **kartele i trusty nie powinny mieć na celu działania na szkodę konsumenta.** Woli porozumienia i pokoju winny odpowiadać czyny, gdyż inaczej następują rozczarowania. Atak **na walutę należy zwalczać wszystkiemi siłami.** Zaufanie musi być restytuowane, ażeby cywilizacja nie znalazła się w niebezpieczeństwie.

W dalszym ciągu swych wywodów określił mówca **przeludnienie Europy, jako jeden z powodów obecnego kryzysu** i rzucił myśl zbliżenia się starego kontynentu do Afryki, nietylko w tym celu, aby skierować tam szeregi emigrantów, ale i w tym celu, by dać gospodarce europejskiej tereny zbytu, jakie straciła na innych kontynentach.

Na jakie pytania odpowiemy podczas spisu ludności?

Zakres informacyj, jakie każdy obywatel będzie musiał podać komisarzowi spisowemu w dniu 9 grudnia, został już definitywnie ustalony.

Odpowiednie zapytania są zawarte w podstawowym arkuszu spisowym — w „formularzu A".

Z pośród cech demograficznych dotyczą one płci, daty urodzenia, miejsca urodzenia, stanu cywilnego, wyznania religijnego i języka ojczystego. Wymagane są również szczegółowe informacje, dotyczące wykształcenia.

Skrupulatniej będzie **zbadana kwestja zawodu.** Notowaniu podlega nietylko dokładna nazwa zawodu wykonywanego, lecz również rodzaj przedsiębiorstwa, w którem dana osoba jest zatrudniona. Obok zawodu głównego, zarejestrowany będzie również zawód **poboczny i stanowisko społeczne.** Nadto dla każdej osoby spisywanej podawane będzie pokrewieństwo, względnie inny stosunek, łączący ją z głową gospodarstwa domowego (rodziny). W specjalnych rubrykach formularza czynione będą adnotacje dla osób czasowo obecnych w danem mieszkaniu, względnie czasowo nieobecnych. W ten sposób możliwem będzie wyodrębnienie ludności miejscowej od napływowej, co ma szczególne znaczenie w miastach. Z pośród innych formularzy spisowych, arkusze dla nieruchomości i budynkowe będą wypełniane na podstawie informacyj uzyskanych od właścicieli, względnie zarządców domów, pozostałe zaś mają przeważnie charakter zestawień ogólnych.

Nowa taryfa pocztowa

Dopłaty na rzecz bezrobot.

W Dzienniku Ustaw Nr. 91 z dnia 14 października r. b. ukazało się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów, wprowadzające z dniem 15-tym bm. nową taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną, oraz zawierające stawki, które na rzecz bezrobotnych dodawane będą do tej taryfy w okresie od 15 października r. b. do 14 kwietnia 1932 roku.

Nowa taryfa w stosunku do poprzednio obowiązującej wprowadza trzy zmiany w opłatach pocztowych, a mianowicie: opłata za list zamiejscowy, zwykły w kraju wynosić będzie 30 gr.; zagraniczny 60 gr.; opłata za kartę pocztową, zwykłą w kraju wynosić będzie 20 gr., zagraniczną — 35 gr.; opłatę za polecenie podwyższono do 60 gr., a zatem list polecony w kraju, według taryfy nowej kosztować będzie 90 gr., kartka pocztowa polecona — 80 gr.

Paragraf 4 rozporządzenia ministra poczt i telegrafów przewiduje ponadto wprowadzenie w okresie od 15 października r. b. do 14 kwietnia 1932 r. specjalnych opłat dodatkowych do porta pocztowego, które przeznaczone będą na rzecz bezrobotnych.

Opłata dodatkowa za listy zamiejscowe, tak prywatne, jak i urzędowe bez względu na wagę wyniesie 5 gr., za kartki zamiejscowe pojedyńcze — 5 gr.; za kartki z opłaconą odpowiedzią — 10 gr.; za druki prywatne i urzędowe, bez względu na wagę — 5 gr.; za paczki prywatne i urzędowe, bez względu na strefę: do wagi 5 kg. 5 gr., do wagi 10 kg. — 10 gr.; do wagi 15 kg. 15 gr., oraz do wagi 20 kg. — 20 gr. — Do polecenia przesyłek miejscowych 5 gr.; do opłat za doręczenie: 1) przekazów pocztowych i telegraficznych, oraz przekazów P. K. O. pieniężnych: do 100 zł. — 5 gr., do 500 zł. — 10 gr.; do 1000 zł. — 25 gr., do 2000 zł. — 50 gr., 2) listów wartościowych — do 100 zł. podanej wartości — 5 gr.; do 1000 zł. — 10 gr.; do 5000 zł. — 25 gr., ponad 5000 zł. — 50 gr., 3) paczek bez względu na wagę — 5 gr. Do abonamentu telefonicznego od każdego aparatu głównego, lub linji łączącej centralkę domową z centralą miejską, miesięcznie — w grupie I-ej 50 gr., w grupie II-ej i III-ej — 1 zł., w grupie IV-ej i V-ej — 1 zł. 50 gr., od każdego aparatu dodatkowego miesięcznie: w grupie I-ej i II-ej — 50 gr., w grupie III, IV-ej i V-ej — 1 zł.

Dopłaty na rzecz bezrobotnych mają zastosowanie jedynie do obrotu pocztowego wewnątrz państwa, a więc nie dotyczą obrotu zagranicznego i obrotu z W. M. Gdańskiem.

Tak więc, według nowej taryfy pocztowej, łącznie z dodatkiem na rzecz bezrobotnych, w okresie najbliższych 6-ciu miesięcy opłata za list zwykły, zamiejscowy krajowy wyniesie — 35 gr., polecony — 1 zł.; za kartkę pocztową zwykłą, zamiejscową — 25 gr. — poleconą — 90 gr.

Nowy arcybiskup praski



Dr. Karol Kaspar, dotychczasowy biskup z Sadowy, mianowany został arcybiskupem praskim.

Nowe normy uposażeniowe w Kasach Chorych

Z dniem 1 listopada rb. wchodzą w życie nowe normy uposażeniowe pracowników kas chorych.

Tabela nowych uposażeń przewiduje 12 stopni służbowych, w tem 8 stopni pracowników umysłowych i 4 stopnie pracowników fizycznych. Do 9 i 10 stopnia służbowego, przewidzianych zasadniczo dla pracowników fizycznych, zaliczani będą również przyjęci na praktykę pracownicy umysłowi.

Wynagrodzenie pracowników umysłowych wynosić będzie dla urzędników nieżonatych **od 220 do 1.080 zł.**, przyczem za każde trzechlecie pracy doliczany będzie dodatek w wysokości od 22 do 60 zł., zależnie od grupy. Maksymalne uposażenie urzędnika I-go stopnia, nieżonatego wynosić będzie 1.440 zł., VIII-go stopnia zaś **330 zł.** Dodatki rodzinne wynosić będą: na żonę od 30 do 60 zł., na dziecko od 15 do 30 zł. Maksymalny dodatek rodzinny od 75 zł. do 150 zł., zależnie od grupy. Maksymalne uposażenie wraz z dodatkami rodzinnemi wynosi dla I-go stopnia **1.590 zł**, dla VIII-go stopnia **405 zł.**

W sprawie przerachowania umów

z niemieckiemi zakładami na życie

Ministerstwo skarbu komunikuje, że podana przez pewne dzienniki **rzekoma wysokość przerachowania należności** z tytułu umów z niemieckiemi zakładami ubezpieczeń na życie nie odpowiada rzeczywistości.

Umowy objęte art. 18 polsko-niemieckiego układu waloryzacyjnego, będą na równi z pretensjami obywateli niemieckich przerachowane według indywidualnych i nieraz znacznie między sobą różniących się spółczynników, ustalonych w Niemczech dla poszczególnych zakładów ubezpieczeń.

Zapisz się do L.O.P.P.

Rolnicy Ziem Zachodnich

opracowali projekt noweli o Kasach Chorych

W dniu 12 bm. odbyło się w Poznaniu posiedzenie Komisji socjalnej Nacz. Org. Zjedn. Przem. i Roln. Zach. Polski z udziałem przedstawicieli organizacyj, wchodzących w skład tej Komisji, **pomiędzy innemi i Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.**

Tematem obrad tej konferencji było: ostateczne przyjęcie **projektu ustawy o Kasach Chorych,** oraz ustaleniu projektu rozporządzenia o doraźnych zarządzeniach w **dziedzinie ustawodawstwa socjalnego i sprawa zaległości rolników w instytucjach ubezpieczeń społecznych.**

Wobec posiadanych informacyj, że Min. Pracy i Op. Społ. odstąpiło obecnie od swego projektu scalania ustawodawstwa socjalnego i nawróciło w myśl postulatów rolnictwa do reformy poszczególnych rodzajów ubezpieczeń socjalnych został opracowany przez organizacje rolnicze zgrupowane w Centralnej Komisji socjalnej w Warszawie **projekt ustawy o Kasach Chorych,** jako najważniejszej w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, potrzebującej kardynalnej i spiesznej nowelizacji.

Projekt tej noweli wyraża najważniejsze zasadnicze postulaty rolnictwa w tej dziedzinie, przewidując podział Kas **Chorych na miejskie i wiejskie, możność tworzenia Kas zastępczych, zasadę równości we władzach kasowych, pracodawców i pracobiorców i t. d.**

Jednocześnie konferencja uzgodniła swoje stanowisko, co do wydania przez władze państwowe **na okres kryzysu gospodarczego doraźnych zarządzeń, któreby zmniejszyły ciężary przygniatające rolnictwo Ziem Zachodnich, z tytułu świadczeń socjalnych,** wystawiając jako najważniejsze zadanie częściową **redukcję zaległości składek ubezpieczeniowych, oraz unormowanie ich płatności przez rozłożenie na dłuższe raty.**

Celem przedłożenia władzom państwowym projektu noweli ustawy o Kasach Chorych oraz postulatów rolnictwa konferencja uchwaliła **wysłanie delegacji do Pana Premjera Prystora, oraz Ministra Pracy i Op. Społ.**, co nastąpi w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Pozatem Naczelna Organizacja Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zach. Polski postanowiła przedstawić powyższe projekty przedstawicielom rolnictwa w Izbach ustawodawczych, dążąc do nowelizacji tych zagadnień socjalnych, będących największym w dobie obecnej ciężarem rolnictwa Ziem Zachodnich.

P. Z.

W obronie moralności i zasad Chrystusa

Odezwa Zjednoczenia Katolickiego Związków Polek

Łącznie z ogólnopolskim Zjazdem, zorganizowanym z okazji przyjazdu Biura Międzynarodowej Unji Kat. Organizacyj Kobiecych do Warszawy, odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydjum oraz Zjazd Rady Naczelnej Zjednoczenia Kat. Związków Polek.

Omawiając najaktualniejsze zagadnienia kat. ruchu kobiecego w Polsce, Rada Naczelna podkreśliła jako najbardziej palącą konieczność chwili obecnej **skonsolidowanie tego ruchu oraz stworzenie silnych kobiecych central przy djecezjalnych Instytutach Akcji Katolickiej**.

W związku z tem postanowiono zwrócić się do ogółu kobiet z następującą odezwą:

W liście do przewodniczącej Międzynarodowej Unji Katolickich organizacyj Kobiecych pani Steenberghe-Engeringh pisze Ojciec św.: „Szczególną radością było dla nas stwierdzenie, że Unja, pozostając wierną własnym statutom, doskonale zrozumiała i zrealizowała prawdziwą Akcję Katolicką, taką, jakiej sobie życzymy i jak ją kilkakrotnie określiliśmy: udział świeckich w apostolstwie hierarchicznem Kościoła Katolickiego dla obrony zasad religji i moralności oraz dla rozwoju zdrowej i pożytecznej akcji społecznej pod przewodnictwem hierarchji kościelnej — ponad wszystkiemi partjami politycznemi i niezależnie od nich, celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie.

Rzeczywiście w obecnych smutnych warunkach rodzinnych i społecznych tylko akcji tak pojętej i praktykowanej kobieta katolicka może i powinna dawać swe poparcie, w niej bowiem znajdzie opatrznościową dźwignię ku tej chrześcijańskiej odnowie społecznej, do której dążymy".

Powyższe słowa Ojca św. dotarły w Polsce w pierwszej linji do członków Katolickich Związków Polek jako tych, które od lat dziesiątek przynależały do Międzynarodowej Unji i jeszcze silniej niż udział w kongresach rzymskich tejże Unji uwypukliły nam zaszczyt szczęście i dobro, jakie wypływa z szerzenia Królestwa Bożego na ziemi, we współpracy z hierarchią kościelną i w łączności z katolickiemi kobietami całego świata.

Pragnąc stanąć do czynnej, zwartej współpracy w Akcji Katolickiej Związki te w porozumieniu z Episkopatem Polskim utworzyły pod koniec roku 1929 **Zjednoczenie Katolickich Związków Polek**, jako centralę na całą Polskę katolickiego ruchu kobiecego, która za szczególne swe zadanie uważa zwalczanie poglądów neopogańskich, zagrażających wartościom moralnym kobiety i rodziny.

Wszak dzień każdy nasuwa nam nowe i trudne zagadnienia, które winny być poważnie rozważane i rozsądzane przez ogół kobiet katoliczek według niezmiennych w zasadzie, a zawsze z postępem idących wskazań Kościoła Katolickiego.

Do takiej akcji stanąć winny wszystkie kobiety katoliczki bez względu na stanowisko społeczne. Wzywamy więc gorąco, aby wstępowały do Katolickich Związków Kobiecych w diecezjach, w których one już istnieją, a tam gdzie dopiero powstać mają niech dopomagają ofiarnie i gorliwie do ich utworzenia.

Niech nas nie zrażają żadne przykrości ni trudności. Kobiety-Polki znamionowała zawsze szczera religijność i męstwo.

Dziś, gdy chodzi o zdeklarowanie się i zaciągniecie jawnie pod sztandar nauczającego kościoła, który pomocy naszej wzywa, a zarazem dla swej trwałości najpewniejszym jest sprzymierzeńcem, kierownikiem i ostoją — **trzeba nam stanąć w pierwszych szeregach tej organizującej się armji — nietylko ku obronie zagrożonych wartości moralnych, ale ku zwycięskiej walce o triumf zasad Chrystusowych**, z któremi ściśle związany jest los naszego rodu.

Zofja Rzepecka, przewodnicząca Zjednocz. Kat. Związków Polek, przewodnicząca Kat. Związku Polek w Poznaniu. Teresa Sapieżyna, wiceprzew. Zjednoczenia Kat. Zw. P., przewodn. Kat. Zw. Polek w Krakowie. — Zofja Zamoyska, wiceprzewodn. Zjedn. Kat. Zw. Polek, przewodn. K. Zw. P. w Warszawie. Marja Jeleńska, członek prezydjum Zjedn. Kat. Z. P., przewodn. Kat. Zw. Polek w Wilnie. Róża Łukasiewiczówna, członek prezydjum Zjedn. K. Z. P., przewodn. Kat. Zw. Polek we Lwowie. Helena Sołtanówna, sekretarka generalna Zjednoczenia Kat. Zw. Polek, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22.

* * *

P. S. Nielicznie istniejące dotychczas na Pomorzu katolickie Stowarzyszenia Polek należały do Katolickiego Związku Polek w Poznaniu. Obecnie, odczuwając potrzebę chwili, J. E. ks. biskup ordynarjusz utworzył dla diecezji chełmińskiej Generalny Sekretarjat Katolickiego Związku Polek z siedzibą narazie w Tczewie i mianował generalną sekretarką p. Łucję Władczynę.

Już dotąd zgłosiło się kilka kół K. S. P. do pracy z generalnym sekretarjatem. Wszelkich informacyj, dotyczących organizowania kół K. S. Polek udziela gen. sekretarka Kat. Związku Polek p. Ł. Władyczyna z Tczewa, ul. Bałdowska 5 listownie lub osobiście w godzinach przedpołudniowych.

Nowe źródło w Krynicy

Roboty wiertnicze w Krynicy, prowadzone w poszukiwaniu nowego źródła wody kruszcowej o podobnym składzie, jak woda ze zdroju Zubera, wydobyły z głębokości 860 m. silnie umineralizowaną szczawę, bogatą w węglan sodowy, nie zawierającą zaś żelaza, co jest wielką jej zaletą. Wydajność źródła wynosi około 10 litrów na sekunde.

Kiedy powrócą na Ojczyzny łono?

Zamknięcie 12 szkół polskich za kordonem

Po kończących się obecnie jesiennych ferjach szkolnych nauczyciele polskich prywatnych szkół mniejszościowych na pograniczu otrzymają nowe zezwolenia rządowe na nauczanie. W zezwoleniach tych będzie specjalnie zaznaczone, że **nie upoważniają one do udzielania nauki w szkołach dokształcających**. Wobec tego rozporządzenia regencji w Pile, **22 polskie szkoły dokształcające na pograniczu zostaną obecnie zamknięte**. Rozwijały się one dotychczas dobrze i młodzież korzystała z nich gromadnie.

Zamknięcie polskich szkół dokształcających na pograniczu jest tem bardziej znamienne, że zostały one przed rokiem zorganizowane przez Tow. Szkolne w Złotowie na podstawie rozporządzenia rządu pruskiego z 31. 12. 1928 r. o szkołach mniejszościowych w Prusach, którego pozornej liberalności rząd niemiecki niejednokrotnie używał jako argumentu na terenie międzynarodowym.

———

1300 bezrobotnych otrzyma pracę w cukrowni w Chełmży

W dn. 12 bm. odbyło się przyjmowanie robotników do tut. cukrowni. Licznie zebrane rzesze robotnicze z niepokojem oczekiwały tej upragnionej chwili, aby wreszcie już rozpocząć upragnioną pracę. Zachowanie się robotników w czasie ich przyjmowania do pracy było poprawne i nigdzie do żadnych zaburzeń, ani incydentów nie doszło. Do pracy w cukrowni przyjętych będzie ok. 1300 robotników, przeważnie żywicieli rodzin zamieszkałych w Chełmży.

Obecnie już wszystkiemi ulicami Chełmży podążają do cukrowni wozy, naładowane burakami. Również na kolei można zauważyć liczne wagony z burakami.

W dn. 15-go bm. rozpoczął się pierwszy dzień normalnej pracy w cukrowni, która trwać będzie prawdopodobnie do końca grudnia b. r.

———

Rozwój naszej oceanicznej linji okrętowej

W pierwszem półroczu rb. okrętami Polskiego Transatlantyckiego Towarzystwa Okrętowego przewieziono do Polski ze Stanów Zjednoczonych 3.203 osoby, podczas gdy w pierwszem półroczu r. ub. przewieziono do Polski 2.136.

Należy zauważyć, że pomimo ogólnego kryzysu gospodarczego ilość osób odwiedzających Polskę z każdym rokiem wzmaga się.

Sejm polski za oceanem

w twórczej łączności i współpracy z Macierzą

W tych dniach powrócił do Warszawy poseł Paweł Gettel, prezes sejmowej komisji emigracyjnej i wice-prezes Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, który brał udział w delegacji na zjazd Związku Narodowego Polskiego w Scranton (U. S. A.). Pan poseł Gettel stwierdził w udzielonym wywiadzie Ajencji „Iskra", że bez względu nawet na istniejące gdzieniegdzie wpływy partyj opozycyjnych, najgłębsze uznanie i kult dla osoby Marszałka Piłsudskiego są, **zjawiskiem powszechnem wśród Polonji amerykańskiej**. Co się tyczy rezultatów Sejmu w Scranton, to najbardziej lojalne stanowisko obecnych władz Związku Narodowego Polskiego wobec naszego rządu w Polsce stoi **poza wszelkiemi** wątpliwościami, **a nie tak jak przedstawia to nasza opozycja.**

Związek Narodowy Polski — mówił dalej poseł Gettel — powołany został do życia jako emanacja haseł **patrjotycznych powstańców 1863 roku. Ta tradycja patrjotyczna najgłębiej** tkwi w Z. N. P. i była najsilniej podkreślona w czasie obrad. Sama konstytucja Z. N. P. jest wielkim i wymownym dowodem **miłości naszego wychodźtwa dla starego kraju.** Ceremonjał obrad Sejmu wprowadza odrazu zebranych w uroczysty i podniosły nastrój, który dominuje przez cały czas trwania posiedzeń.

— Jak witano przybycie delegacji z Polski?

— Z niezwykłą serdecznością. W szczególności niezwykle owacyjnie był witany generał Gustaw Orlicz-Dreszer, będący dla naszych rodaków żywem uosobieniem tężyzny i dzielności armji polskiej. Oficjalne władze amerykańskie witały generała Dreszera **salwami armatniemi**, wszędzie też spotkał się z dowodami żywej sympatji dla polskiego munduru. Muszę zaznaczyć, że przyjazd do Stanów Zjednoczonych Am. Półn. naszej świetnej **ekipy kawaleryjskiej, popisy lotnicze kpt. Orlińskiego** z jednej strony, a **okręty Linji Gdynia — Ameryka**, której rola pomostu między Macierzą a wychodźtwem jest najżywiej odczuwana, z drugiej, przemawiają do **społeczeństwa amerykańskiego stokroć silniej, aniżeli jakiekolwiek wysiłki t. zw. propagandy prasowej. WARTOŚĆ CZŁOWIEKA I WARTOŚĆ CZYNU** — oto argumenty, które zyskują tam całkowite uznanie.

Czy zdołał Pan Prezes zorjentować się, w jakim stopniu Polonja amerykańska odczuła kryzys gospodarczy?

— Bezrobocie w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. **rzuca się w oczy bardziej, aniżeli u nas.** W najbliższem sąsiedztwie sławnej 5-tej Avenue widziałem **DZIESIĄTKI OGNISK BEZROBOTNYCH KOCZOWNIKÓW. NA CHODNIKACH SPIĄ LUDZIE,** oczekując świtu, który nie przynosi nic nowego. Nieznana dawniej plaga żebractwa wzrasta. Liczne krachy banków i brak pracy dały się silnie we znaki **naszym rodakom**, zwłaszcza, że Polacy w Stanach Zjednoczonych są naprawdę bardzo oszczędni. Duże straty powodują ciężkie warunki nabywania domów na raty. Jeżeli ktoś nie zapłaci dwóch rat, musi się pożegnać z marzeniem o domku z ogródkiem, a co gorsza z całą sumą już wpłaconą na poczet należności. Tamtejszy komitet do walki z bezrobociem i jego skutkami zwany **komitetem Gifforda**, już rozpoczął swą działalność. Na potrzebne fundusze w **70%** składają się władze centralne, stanowe i miejskie w 30% zaś ofiarność społeczna.

Na zakończenie — mówi poseł Gettel — chciałbym podkreślić moje zasadnicze wrażenie, że **im państwo polskie będzie silniejsze i lepiej zorganizowane, tem bardziej Polonja amerykańska będzie rosła w siłę i znaczenie**, zacieśniając jednocześnie węzły gospodarcze kulturalne ze swoim krajem macierzystym

———

Buta prusacka w Polsce nie zna granic

Zuchwałe panoszenie się Niemca w Brodnicy

„Głos Pogranicza" donosi w ostatnim numerze o niebywale bezczelnem i zuchwałem panoszeniu się pewnego Niemca w Brodnicy, zasługującem na jaknajostrzejsze potępienie i ukaranie.

Kierownikiem warsztatów mechanicznych w spółce niemieckiej pod nazwą „Grosshandelsgesellschaft" w Brodnicy, jest **inżynier Hase czy też Hass**, rzekomo **obywatel gdański**, a jednocześnie pruski, gdyż jak wiadomo każdy gdańszczanin-hitlerowiec czy stahlhelmowiec ma prawo do tych dwóch obywatelstw.

Niemiec ten, dorabiający się na polskim groszu, czujący się u nas bardzo dobrze, **korzystający z gościnności polskiej, nadużywa jej w najbezczelniejszy, tylko Prusakom właściwy sposób.**

Otóż przed niedawnym czasem, jeden z obywateli brodnickich p. K. mając jakąś naprawę do uskutecznienia oddał pracę — z braku innego takiego warsztatu — do firmy Grosshandelsgesellschaft. Po wykonaniu pracy, na żądanie p. K. Grosshandelsgesellschaft wystawiła **rachunek w języku niemieckim.** Gdy p. K. odmówił przyjęcia takiego rachunku, **butny Prusak rozsierdził się i nawymyślawszy Polakowi** dał mu po wreszcie długich targach rachunek, napisany po polsku, rzucając przytem **pod adresem Polaka szereg wysoce obelżywych uwag**, muszących **urazić uczucia każdego Polaka**.

Fakt ten powinien otworzyć oczy tym zaślepionym Polakom, którzy jeszcze dotychczas nie **zrozumieli się na robocie niemieckiej** w gościnnej Polsce i tym, którzy już zapomnieli o krzywdach, doznanych od Prusaków.

Kompetentne władze zaś, powinny się zainteresować takim szkodliwym nieproszonym gościem i jednem zamachem pióra, przepędzić go poza granice Państwa w ciągu 24 godzin.

Ośle nieporozumienie

„Patrjotyczne" kwiatuszki prasy endeckiej

Endecka „Gazeta Warszawska" od dłuższego czasu specjalizuje się w szykanowaniu Związku Strzeleckiego. Uderzona po łapach przez naczelne władze strzeleckie, trochę przycichła, lecz jak może, składa od czasu do czasu dowody nikczemności swego obozu.

W niedzielnym numerze organu wojującego endectwa znajdziemy krótką notatkę p. t. „Z oślej łąki Strzelca". Notatka zawiera — niewiadomo czy autentyczne — zaproszenie wystosowane przez komendanta oddziału strzeleckiego w Tarnowskich Górach na Górnym Śląsku do niewymienionej przez „Gazetę Warszawską" osoby, na pokaz ćwiczeń strzeleckich.

Zaproszenie tak jak je wydrukowano, napisane jest **gwarą górnośląską**, odbiegającą znacznie od języka literackiego. Organ endecki **wyszydza tę gwarę**, nazywając ją kwiatkiem „z oślej łąki".

Górny Śląsk pozostawał 600 lat w niewoli pruskiej. Germanizowano go, gnębiono, wydzierano górnoślązakom język polski i duszę polską. A jednak nie dali się. 600 lat trwali i wytrwali. W trzech powstaniach dawali krew i życie za polskość — wrócili do Polski.

Komendant oddziału Związku Strzeleckiego napewno jest dzielnym obywatelem, serce jego bije po polsku, ojczyznę swoją kocha i służy Jej uczciwie, lecz, że nie pisze jeszcze po polsku jak Sienkiewicz, **został zelżony przez endeckie pismo.**

Zelżono go nie za język, tylko za uczciwą służbę Polsce. I niech się nawet nie gniewa, bo to nie on znalazł się na oślej łące, tylko endecki pismak spojrzał w lustro i nie poznał samego siebie. Nie domyślił się, że to on sam ma długie uszy.

Ot, zwykłe ośle nieporozumienie...

KRONIKA

sobota 17 października

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Gawła op.

Sobota Łucyny

— Stan wody w wiśle z dn. 15. 10.: Zawichost +1,62, Warszawa +1,88, Płock +1,79, Toruń +2,22. Fordon +2,29, Chełmno +2,17, Grudziądz +2,49, Korzeniewo +2,79, Piekło +2,34, Tczew +2,42, Einlage +3,00, Schiewenhorst +3,10.

Repertuar Teatru.

Piątek 16 bm. Teatr nieczynny.

Sobota, 17. X. br. godz. 20. „Urwis" premjera.

Niedziela, 18 bm. godz. 16 „Konkurs orkiestr kolejowych".

Niedziela 18 bm. godz. 20 „Uroczyste przedstawienie z okazji pobytu min. komunikacji i święta kolejowego".

Repertuar kin.

Palace — „On i jego siostra".

Światowid — „Hallelujah" i „Nocna eskapada".

Lux, ul. Strumykowa „Harold trzymaj się".

Corso — „Zemsta Duana".

Z miasta

— **Baczność oficerowie rezerwy Toruńskiego Koła Związku Oficerów Rez. Rzplitej Polskiej.** W sobotę dnia 17 bm. o godz. 15 odbędzie się na poligonie toruńskim pokaz współdziałania artylerji z piechotą w czasie walki. Pokaz ten jest specjalnie organizowany przez C. S. S. dla członków Koła Toruńskiego Związku Oficerów Rezerwy. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. Oficerowie rezerwy nie należący do Koła mile widziani. Zbiórka punktualnie o godz. 14 na placu przed Starostwem powiatowem (Plac Teatralny), skąd samochodami odjazd na poligon.

— **Wystawa kukurydzy.** Kółko PR Młodzieży żeńskiej na Mokrem urządza „Wystawę kukurydzy" w sali p. Jaranowskiego ul Grudziądzka róg Podgórna w dniach od 18 do 20 bm. Otwarcie wystawy w niedzielę o godz. 11,30. Na wystawie będzie można oglądać i jeść wyroby kukurydziane! Wstęp na salę 30 groszy. Jaknajserdeczniej zaprasza Komitet Konkursowy.

— **Z Towarzystwa Graficznego w Toruniu** W myśl uchwały ogólnego zebrania uruchamia się cykl wykładów: język polski a drukarstwo. Pierwszy wykład odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. w szkole wydziałowej przy placu św. Katarzyny punktualnie o godz. 5,30 wiecz. do 6,30 wiecz. Ref. p. Marjan Sydow.

— **Rejestracja pojazdów mechanicznych.** Urząd Woj. Pom. dyrekcja Robót Publ. zawiadamia, że komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych urzędować będzie w Toruniu w dniach 17 i 31 października.

— **Centr. Związek Robotn. Budowl.** — Sekcja malarzy urządza w sobotę dnia 17 bm. o godz. 19 swą zabawę jesienną w lokalu Eldorado Chełm. Szosa, na którą tak członków jak i gości jaknajuprzejmiej zaprasza. Zarząd.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj około godziny 10 przed poł. w szkole powszechnej Nr. 17 (Jakóbskie Przedmieście) podczas gimnastyki uczeń 5-ej klasy Mieczysław Wieczorkowski upadł tak nieszczęśliwie, że stracił przytomność. Chłopca w stanie poważnym odwieziono do domu rodzicielskiego.

— **Apteczki autobusowe.** Zarząd Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia pp. właścicieli autobusów o nastąpić mającem w najbl. czasie kontroli sanitarnej wozów, a zwłaszcza autobusowych apteczek podręcznych. Zwraca się uwagę, że każdy autobus winien mieć apteczkę, zatwierdzoną przez Departament V Służby Zdrowia Min. Spraw Wewn. za Nr. 2478-30 z dnia 1 lipca 1931 r. Apteczki nabywać można w biurze Zarządu Okręgu Pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża w Toruniu, plac św. Katarzyny, koszary Piłsudskiego, po cenie 70 zł za apteczkę.

— **Baczność! Rezerwiści kawalerji, artylerji** oraz miłośnicy konnej jazdy, wstępujcie do szeregów przysposobienia wojskowego Związku Strzeleckiego oddział konny. Zgłoszenia codziennie w godzinach od 18—20 w lokalu (Świetlica) Oddz. II Zw. Strzel., ul. Grudziądzka 85, wejście z ulicy Podgórnej. Komendant Niedlich.

— Sprzedaż wyrobów alkoholowych na dworcach. Od kilku już dni odbywa się na dworcu Toruń-Przedmieście, w restauracji dworcowej, jak również na innych większych dworcach wyszynk wyrobów alkoholowych. Zaznaczyć należy, że pewne trudności natury formalnej przy wydawaniu koncesji usunięto wreszcie dzięki staraniom prezesa Izby Skarbowej, p. Kossjora. Ustawa o wyszynku na dworcach obowiązuje jak wiadomo już od kilku miesięcy.

— **Zgony.** Dnia 15. 10. br. zmarli w Toruniu: **Franciszka Bączkowska ur. 1869, Juljan Neneman ur. 1854.**

Ruch towarzystw

— **Koło Toruńskie Związku Oficerów Rez. Rz. P.** niniejszem podaje do wiadomości swoich członków, iż na miesięcznem zebraniu członków Koła w dniu 21 bm. w środę o godz. 20 w sali Kasyna Urzędniczego (ul. Bydgoska 12) wygłosi kpt. Borowy referat pt. „Lotnik piechoty i współpraca piechoty z lotnikiem". Jednocześnie Zarząd Koła prosi o jaknajliczniejsze przybycie członków na wspomniane zebranie miesięczne. Zarząd.

— **Walne zebranie Opieki Szkolnej przy gimn. im. Kopernika.** W niedzielę 18 bm. o g. 11 odbędzie się w auli gimnazjum walne zebranie Opieki Szkolnej przy gimn. im. Kopernika w Toruniu. Na porządku obrad m. i.: referat p. dyrektora gimnazjum i lekarza szkolnego, sprawozdanie zarządu i wybór nowego zarządu i nowej komisji rewizyjnej, wolne głosy i wnioski.

— **Tow. Uczni Kup. w Toruniu.** W piątek 16 bm. o godz. 19 w biurze Tow. Kupców Chrześc. (Żeglarska 1) zebranie plen. Na porządku obrad ważne sprawy. Obecność wszystkich członków [illegible]czna. Goście mile widziani. Uprasza się o punktualne przybycie.

— **Klub szoferów filja Toruń.** W sobotę 17 bm. zebranie nadzwyczajne w lokalu p. Pawlikowskiego (ul. Chełmińska 11). Z powodu b. ważnych spraw jak wybór delegacji na konferncję i omówienie sprawy zabawy o liczne przybycie członków prosi Zarząd.

— **Chór św. Katarzyny kośc. Garniz.** Następna lekcja śpiewu w piątek 16 bm. w Strzelnicy (ul. Przedzamcze) o godz. 20. Z pow. ćwiczeń nowych pieśni tak kośc. jak świeckich obecność wszystkich członków czynnych konieczna.

— **Zebranie Pom. Tow. Muzycznego.** Zarząd Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego zawiadamia niniejszem pp. członków Towarzystwa, że dnia 25 bm. w lokalu Konserwatorjum Muzycznego w Toruniu (Stary Rynek 30) odbędzie się zwyczajne doroczne walne zebranie członków pomorskiego Towarzystwa Muzycznego. Początek o godzinie 17-ej.

— **Towarzystwo Marynarzy Rez. w Toruniu.** W sobotę dnia 17 października o godz. 19 odbędzie się w lokalu przy ulicy Łaziennej 2 zebranie informacyjne. Ze względu na ważność porządku obrad obecność jest konieczna i bardzo pożądana.

— **Baczność członkowie Stowarzyszenia Buchalterów.** W sobotę dnia 17 bm. o godz. 20 w lokalu Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich przy ul. Żeglarskiej 1 odbędzie się zebranie dyskusyjne Stowarzyszenia Buchalterów na Woj. Pom. w Toruniu. O liczny udział zainteresowanych prosi Zarząd.

Święto kolejowców toruńskich

Uroczyste odsłonięcie obeliska Marsz. Piłsudskiego — Otwarcie strzelnicy — Konkurs orkiestr kolejowych

W nadchodzącą niedzielę, dnia 18 bm. nastąpi uroczyste odsłonięcie obeliska z medaljonem Marszałka Piłsudskiego na dworcu Toruń-Przedmieście. Uroczyste odsłonięcie obeliska nastąpi o godz. 13.40. Bezpośrednio po uroczystości odsłonięcia obeliska nastąpi otwarcie strzelnicy małokalibrowej ogniska miejscowego K. P. W. w Toruniu, wybudowanej przy dworcu Toruń-Przedmieście.

Po południu o godz. 14,30 odbędą się w Teatrze Miejskim pokazowe ćwiczenia sekcji ciężko atletycznej K. P. W. Program ćwiczeń obejmuje akrobatykę, pokazową walkę francuską, boks i dźwiganie ciężarów.

Program święta, jakie obchodzą kolejowcy toruńscy w niedzielę 18 bm. obejmuje również konkurs orkiestr kolejowych i kolejowego P. W. Konkurs odbędzie się o godz. 16-tej w Teatrze Miejskim.

Utwór konkursowy: marsz Noskowskiego „Książe Józef Poniatowski"

Ponadto odegrane zostaną: Koseckiego „Cud nad Wisłą" przez orkiestrę z Bydgoszczy; Chopina „Polonez A-dur" przez orkiestrę z Chojnic; Grossmanna Czardasz z op. „Duch Wojewody" przez orkiestrę z Gdyni; Offenbacha Uwertura „Orfeusz w Piekle" przez orkiestrę z Grudziądza; Szulca Uwertura „Kaskada" przez orkiestrę z Kapuściska M.; Rivelli'ego „Serenadę Napoletana" przez orkiestrę z Kartuz; Runda Uwertura „Patria" przez orkiestrę z Tczewa i Runda Uwertura „Patria" przez orkiestrę z Torunia.

Wieczorem tegoż dnia odbędzie się w Teatrze Miejskim uroczyste przedstawienie.

W uroczystościach święta kolejowców toruńskich weźmie udział p. minister komunikacji inż. **Kühn** oraz prezes dyrekcji Gdańskiej p. inż. **Dobrzycki.**

„Dzień Oszczędności" przypada na 31 października

Tegoroczny „Dzień Oszczędności" na terenie całego państwa polskiego, przypada w dniu 31 października 1931 r. W związku z tem zawiązał się w Warszawie Centralny Komitet obchodu „Dnia Oszczędności", zaś w miastach prowincjonalnych utworzone zostaną komitety lokalne.

„Dzień Oszczędności" ma na celu uświadomienie jaknajszerszych warstw społecznych o roli i znaczeniu oszczędności tak dla jednostki, jak dla społeczeństwa i państwa, szczególnie w dobie kryzysu gospodarczego.

Akcja oszczędnościowa na terenie Pomorza powinna dać jaknajlepsze wyniki. Dotychczas Pomorze pozwoliło się wyprzedzić na tem polu województwom południowym, mianowicie podczas gdy w dniu 1 stycznia 1931 r. 40 komunalnych kas oszczędności na Pomorzu posiadało wkłady na ogólną sumę zł. 33 miljony, to w 27 kasach województwa krakowskiego znajdowało się wkładów **na 127 miljonów zł.,** a w 35 kasach na terenie województwa lwowskiego 100 miljonów.

Należy podkreślić z całym naciskiem, że wkłady w komunalnych kasach Oszczędnościowych są zabezpieczone w 100% i dają całkowitą gwarancję.

Z życia Związku Strzeleckiego w Toruniu

W dniu 10 października br. odbyło się miesięczne zebranie Oddziału II-go w przepełnionej po brzegi świetlicy, pod przewodnictwem ob. prof. Cieślikowskiego, sekretarzowała ob. Gniadówna. Odczyt wygłosił ob. prof. Raciborski o obecnym ogólnym kryzysie gospodarczym, który wywarł na zebranych duże wrażenie, czego dowodem była rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos ob. Drozdrewski, Sandomierski i inni oraz ogólne wypowiedzenie się z prośbą do ob. prof. Raciborskiego o dalsze prowadzenie podobnych odczytów itd. W sprawach organizacyjnych ob. komendant oddziału podał do wiadomości członkom o rezygnacji z prezesury Koła Przyjaciół Zw. Strz. pana starosty Staniszewskiego na tą wiadomość zebrani postanowili wziąć gremjalny udział w złożeniu życzeń w dalszej ofiarnej pracy dla obrony kraju, jaką się wykazał p. starosta, na tem stanowisku, czego dowodem jest potężny rozwój Zw. Strzeleckiego na terenie m. Torunia.

Z kolei omawiano sprawę współpracy Oddziału z Komitetem Pomocy Bezrobotnym, w wyniku czego uchwalono zaapelować do członków oddziału, by składali, kto co może, na rzecz bezrobotnych, ofiary mają być zapisywane na wspólną listę, na którą zaraz zapisało się kilku członków, celem złożenia przedmiotów z odzieży i żywności. W końcu zebrania przystąpiono do wyboru skarbnika oddziału i na wniosek ob. komendanta wybrano jednogłośnie ob. Matuszaka Jakóba. Na tem zakończył przewodniczący zebranie prof. Cieślikowski hasłem Cześć Pracy i odśpiewano 1-szą Brygadę.

Echa nadużyć w Kasie Rzemieślniczej

Na wokandzie Sądu Grodzkiego znalazło się wczoraj szereg spraw cywilnych przeciwko niektórym członkom Kasy Rzem., którzy wnieśli sprzeciwy przeciwko nakazom zapłaty po 200 zł. z tytułu udziału na pokrycie powstałego skutkiem defraudacji niedoboru.

W toku rozprawy stwierdzono, że nakazy zapłaty wysłano do osób, którzy bądź wystąpili z Kasy, bądź też nie zostali zawiadomieni, iż są członkami Centralnej Kasy.

Sąd wszystkie te sprawy odroczył i wyznaczył nowy termin na 5 względnie 12 listopada.

Niesłuszne podejrzenia

W nr. 134 z dnia 14 czerwca br. ukazała się wiadomość pt. „Niemiec defraudant w gminie niemieckiej Torunia" — donosząca, iż niejaki p. F. inkasował do własnych kieszeni kolektę kościelną i pieniądze z loterji dobroczynnej.

Jak się obecnie dowiadujemy, przeprowadzone w tej sprawie śledztwo sądowe wykazało bezpodstawność zarzutów i zupełną niewinność p. F. Wskutek czego postępowanie karne przeciwko p. F. wyrokiem Sądu Grodzkiego dnia 16 lipca br. zostało umorzone. — Panu F. należy się słuszna rehabilitacja.

Doroczne święto szoferów

W niedzielę dnia 25 bm: obchodzą szoferzy pomorscy swoje doroczne święto w Toruniu.

Program święta obejmuje m. i. uroczyste posiedzenie, w czasie którego wręczone zostaną członkom honorowym i członkom zasłużonym dyplomy. Tego samego dnia odbędzie się również zebranie delegatów Klubu Szoferów z całego Pomorza.

Ile osób zwiedziło Muzeum Toruńskie

Muzeum Toruńskie zwiedziło w ostatnim kwartale (III) ogółem 1.634 osób, z czego przypada na lipiec 835, sierpień 533, wrzesień 261. Ponadto zwiedziły w tym czasie muzeum toruńskie liczne wycieczki i to dwie z Warszawy, jedna z Łęczycy, z Bydgoszczy, Płocka, Częstochowy, Inowrocławia, Cieszyna i Westfalji oraz 4 z Torunia.

W tym czasie muzeum toruńskie powiększyło swój dorobek o szereg nowych przedmiotów muzealnych. Wpłynęło w dziale prahistorycznym 298 nowych przedmiotów, w dziale historycznym 9, w gabinecie numizmatycznym 286. w bibljotece 13 dzieł w 26 tomach.

Na pocztówce

Co na to Komisja badania środków spożywczych?

Kochany Dniu!

W imieniu wszystkich pań domu, składam gorące uznanie autorce ostatniej „pocztówki" za poruszenie kwestji cen i jakości jaj.

Nie mogę jednak powstrzymać się od uwagi pod adresem naszych miejskich władz sanitarnych, czy komisji sanitarnych, do których należy badanie artykułów spożywczych. Czytałam kiedyś w „Dniu" o kontroli artykułów spożywczych w Warszawie, a jak wygląda ta sprawa u nas w Toruniu? Czem właściwie zajmują się czynniki do tego powołane?

Pani domu.

Odpowiedzi redakcji

— Pan S. Toruń. Dzień 11 listopada 1918 roku.

Z teatru

— Urwis. Sobotnia premjera słonecznej komedji Bohdana Katerwy „Urwis" wzbudziła żywe zainteresowanie. W tyt. roli Maryni p. Porębska stworzy jeszcze jedną kreację w swej galerji uroczych. wiośnianych postaci dziewczęcych, a pp. Mirska-Zarembina, Chaniecka, Cornobis, Dębowicz, Kostrzyński Hańcza i inni stworzą korowód doskonałych postaci z dworku wiejskiego. Reżyser Ryszard Wasilewski przygotowuje tę śliczną, jasną, pełną promiennego uśmiechu premjerę.

— Uroczyste przedstawienie z okazji pobytu min. Kuehna. W niedzielę dnia 18 bm. o godz. 16 Konkurs Orkiestr Kolejowego przysposobienia Wojskowego i Kolejowych D. K. P. w Gdańsku. Wieczorem o godz. 20 uroczyste przedstawienie z okazji pobytu pana ministra komunikacji i święta kolejowego. Odegrana zostanie po raz drugi pogodna komedja „Urwis" B. Katerwy.

Podgórz

— *Komitet Parafjalny niesienia pomocy bezrobotnym w Podgórzu* składa serdeczne podziękowanie Komendzie Centralnej Szkoły Strzelniczej w Toruniu za zadeklarowane artykuły żywnościowe na rzecz bezrobotnych tutejszego komitetu.

Komenda zadeklarowała 100 kg. fasoli, 200 kg. grochu, 5 kg. herbaty, 500 kg. ziemniaków 1000 porcyj kawy.

Komitet Parafjalny niesienia pomocy bezrob. w Podgórzu.

Dzisiaj posiedzenie Rady Miejskiej

Przyszłe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w piątek o godzinie 7-mej wieczorem. Z ważniejszych spraw znajdują się na porządku dziennym kwestja uchwalenia regulaminu targów wielkich oraz oddania gruntu miejskiego pod nowy cmentarz.

Kartuzy

— Nowy duszpasterz. Na miejsce przeniesionego do Górnej Brodnicy ks. kuratusa Szuty został mianowany wikarym w naszej parafji ks. wikarjusz Paweł Zieliński z Komierowa, powiatu sępolińskiego.

— Z życia towarzystw. W ostatnim czasie zostało powołane do życia Tow. Teatrów Ludowych i na niedzielnym zebraniu pod przew. p. Inspektora Janowskiego utworzono dwa zespoły i to jeden pod przewodnictwem p. Knopkiewicza przygotowuje dramat p.t. „Bolszewicy pod Warszawą" a drugi pod przewodnictwem p. Witosławskiego przygotowuje komedję p. t. „Roztwór profesora Pytla".

W czwartek, 8 października 1931 r. tutejsze biblioteki T. C. L. i biblioteka powiatowa zostały przeniesione do jednego gmachu i oddane do prowadzenia tutejszemu referentowi oświatowemu p. W. Ossowskiemu. Powierzono mu również kierownictwo nad nowo utworzoną biblioteczkę sztuczek teatralnych oraz szatnią Teatrów Ludowych.

— Otwarcie obozu harcerskiego. Pomimo niepogody celem zahartowania się został otwarty na czas krótki w Mściszewicach (pow. Kartuski) żeński obóz harcerski uczennic polskich szkół w Gdańsku.

Śniadania dla biednej dziatwy szkolnej

Staraniem **Komitetu dożywiania dzieci** (skład którego poda się), biedne dzieci tutejszej szkoły powszechnej **otrzymują codziennie rano strawę w postaci gorącego mleka i bułek.**

W tych dniach tutejsza **szkoła powszechna ma otrzymać nauczyciela języka francuskiego.**

W polskie ręce

W ubiegłym tygodniu przeszło około **20-morgowe gospodarstwo właściciela Niemca — optanta Waltera** Steinkego z Kłobuczyna **w ręce polskie** p. Stanisława Ceplina z Kiełpina, a to dzięki pośrednictwu społecznego działacza **p. Bystronia** oraz p. Komara z Somonina, który nabycie powyższego gospodarstwa doprowadził do pomyślnego skutku.

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Chojnicach

Rada Miejska w trosce o los bezrobotnych

W ubiegły wtorek wieczorem odbyło się zwyczajne jawne posiedzenie Rady Miejskiej przy udziale 27 członków Rady pod przewodnictwem p. Kopickiego.

Na wstępie **radny p. Kaletta** przedłożył sprawozdanie z **Zjazdu Koła Miast Pomorskich.** Referent w dłuższem oświetleniu zajął się nową Ustawą Samorządową, która jeszcze w bieżącym roku ma wejść pod obrady Sejmu, a która wprowadza szereg zmian w organizacji samorządów. Stoimy zatem przed rozwiązaniem Rady i Magistratu i nowemi wyborami.

Chojnice w myśl nowej ustawy otrzymają tylko 24 radnych i 2 wzgl. 3 radców Magistrackich.

Rada przyjęła następnie jednomyślnie do wiadomości dekrety w sprawach: zatwierdzenia uchwał Związku Komunalnych dot. udzielenia K. K. O. upoważnień do zaciągania pożyczek, zatwierdzenia budżetu dodatkowego na rok 1931/32, przenoszenia kredytów w budżecie na rok 1930/31, zatwierdzenia statutu o przymusowym uboju zwierząt rzeźnych oraz przyjęła do wiadomości szereg protokółów.

Następnie odbyły się wybory do różnych komisyj. Wybrano pp. Wykę do deputacji budowlanej, p. Kalettę na zjazd Komunalnego Związku Kredytowego, **Bembenka, Lisewskiego** Rydzkowskiego, Kalkowskiego i Zarembę do komisji Opieki Społecznej, pp. Ulandowska, Stammowa, Zielińska, Rynkowa i Błaszczyka jako opiekunów społecznych, pp. Gibasa, Boczkowskiego, Urbana i Domańskiego do zarządów obwodowych, p. aptekarza Zielińskiego jako rozjemcę, zaś p. Staszewskiego jako zastępcę.

W dalszym ciągu Rada Miejska załatwiła szereg wniosków drobniejszej wagi.

Rada nie uwzględniła wniosku Towarzystwa Właścicieli Nieruchomości w sprawie obniżenia należytości za wodomierze, gazomierze i liczniki.

Uchwalenie II. budżetu dodatkowego na rok 1931/32 odroczono na najbliższe posiedzenie. Uchwalono natomiast zaciągnąć pożyczkę w kwocie 50.000 zł. na zwalczanie bezrobocia.

Wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności o zezwolenie na zadłużenie się w tejże Kasie nowowybranego członka Komisji Rewizyjnej p. Wł. Schreibera odroczono.

Posiedzenie **jawne zakończyło się o godzinie 19.45 poczem odbyło się posiedzenie tajne.**

CHEŁMNO

— Zebranie bezrobotnych pracowników umysłowych. Zebranie bezrobotnych pracowników umysłowych odbyło się w ostatnich dn. w Dworze Chełmińskim przy udziale przeszło 50 osób. Na wstępie prezes Szelwicki Bern. powitał przybyłych, w osobach pp. dr. Frankiewicza, ref. Mikuły i burm. Hądzliku, gości poczem po odczytaniu przez kol. Ławickiego protokółu, kol. Marchlik wygłosił referat w którym uzasadnił konieczność istnienia związku bezrob. prac. umysł., oraz cel i zadanie tegoż. W dyskusji oprócz członków zabierali głos pp. dr. Frankiewicz i burm. Hądzlik, którzy przyrzekli poparcie Towarzystwa. Na zakończenie uchwalono nic przystępować do związku bydgoskiego, lecz pracować wyłącznie na terenie Chełmna.

— Ofiary na cele bezrobocia złożyli w dalszym ciągu pp. Pracownicy Stacji Kolejowej w Chełmnie 33 zł 69 gr., Nauczyciele Szkół Powszech. w Chełmnie razem 32 zł. 73 gr., Wróblewski Piotr z Kurnatowa 3 zł. Ogółem zebrano dotychczas 829 zł. 58 gr.

— Obiady dla dzieci bezrobotnych ofiarowali w dalszym ciągu pp. dyr. Frankiewiczowa obiad godz. 1.30. Internat kresowy 3 obiady o godz. 1-ej, Meinhold Franc. Rynkowa 4 — obiad godz. 1-sza, Kurzyński Józef, Marsz. Focha 23 — obiad o 3-ej, burm. Zawadzki — obiad. dyr. Donarski — obiad, Paweł Borzeszkowski — obiad 12.30, Klossowski Rynek — obiad 1-sza, dyr. Mikiewicz — obiad godz. 1.30, Dyr. dr. Piekarski, obiad godz. 1-sza, inż. Dziedziulowa 2 obiady o godz. 2-ej, burm. Hądzlik 1 obiad o godz. 1-ej.

Pozatem Magistrat podał do wiadomości, **że w najbliższych dniach urzędnik Magistratu zaopatrzony w odpowiednią legitymację będzie zbierał po domach zbędną odzież, która będzie podzielona między najbardziej potrzebujących.**

Programy radjowe

Niedziela dnia 18 bm.

Warszawa - Raszyn. 10,15 Transmisja Nabożeństwa. 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał krakowski. 12,05 Program na dzień bieżący. 12.10 Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. 14,00 „Prace jesienne w ogrodzie i sadzie" wygł. p. Kunińska. 14,20 Muzyka. 14,40 Odczyt ze Lwowa; 15.00 Muzyka. 15,55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16,25 Płyty gramof. 16,40 „Rozszerzanie się wszechświata" wygł. dr. Gadomski. 17,00 Płyty gramof. 17,15 „Co to jest głód" wygł. dr. Jerzy Szpakowski. 17,30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". 19,00 Rozmaitości. 19,25 Kom. Tow. do Zachęty Hodowli Koni w Polsce. 19,30 Płyty gramof. 19,45 Słuchowisko: „Sardou — rozwiedźmy się" 20,15 Koncert popularny. 22,10 Arje i pieśni w wyk. Matyldy Polińskiej - Lewickiej. 22,40 Kom. Urzęd. komun. PIM. i policyjny. 22,50 Wiadomości sportowe. 22,55 Przerwa. 23,00 Muzyka lekka i taneczna.

Lubicz — Toruński

Przed wyborem nowego wójta

Jak nas informują strony miarodajne, niebawem kończy się urzędowanie starego Wójta. Zmiana zaszła ze względów czysto zrozumiałych, albowiem człowiek ten ze względu na podeszły wiek (78 lat) nie jest już w stanie piastować swego urzędu.

Ciekawi nas bardzo kto ten urząd obejmie? Jest nam wiadome, że kandydował na wice Wójta zasłużony wielce p. Mieczysław Olszewski, właściciel piekarni i składu kolonjalnego w Lubiczu.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 15 X. 1931 r.

Tranzakcje	Sprzedał	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.		8 88
DEWIZY.		
Belgja		—
Białogród		—
Gdańsk		—
Holandja		362,00—361,10
Kopenhaga		—
Londyn		34.65—34,56
Nowy York		8,918—8,898
Nowy York telegr.		8,923—8,903
Paryż		35 14—35,05
Praga		26,41—26,31
Sztokholm		—
Szwajcarja		175,15—174,72
Berlin (w obrotach nieofic.)		20[illegible].50

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 15 X. 1931 r.

Żyto nowe suche	—
Pszenica	20.25—21.00
Jęczmień browarniany	24,50—25.50
„ zwycz. przemiał	20,00—21,00
Owies jednolity	20,50—21.50
Mąka żytnia	
„ „ 65%	33,00—34,00
„ pszenna 65%	31,50—33,50
Otręby żytnie	13.25—14,00
„ pszenne	12,00—13,00
Rzepak	29,00—30,00
Ziemniaki jadalne	3,00— 3.20
Groch Wiktorja	20,00—24,00
Słoma prasowana	—

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 15. X. 1931.

Pszenica nowa	213—216
Zyto nowe	186—188
Jęczmień jary browar.	159—173
Jęczmień przem. pastewny	151—158
Owies marchijski	140—146
Mąka pszenna	27,25—32,25
Mąka żytnia 70%	26,25—28,75
„ „ 60%	—
Otręby pszenne	10,00—10,20
Otręby żytnie	9,10—9,30
Rzepak	—
Siemie lniane	—
Groch Victoria	20,00—27,00
Groch drobny jadalny	—
Groch pastewny	—
Kuchy lniane	13,20—13,50
Wytłoki suche krajowe	11,20—
„ z buraków cukr.	11,00—
„ Soja	11,60—

GRUDZIĄDZ

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę dnia 17-go października 1931 r. sprzedawać się będzie na rzecz Powiatowej Kasy Chorych Grudziądz więcej dającemu za gotówkę w Bursztynowie o godz. 12-tej przed oberżą: 5 jałowic, 1 cielę, 3 gęsi; w Białobłotach o godz. 15-tej przed majątkiem: 2 krowy i 60 owiec. Egzekutor.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 17 października sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10 w Szynwałdzie: świnię i bryczka. Zbiórka licytantów przed oberżą p. Woelke'go o godz. 10-tej.

W Szembruku: 6 mórg żyta, 2 siewniki, 150 ctr. żyta w słomie. Zbiórka licytantów o godz. 12-tej przed oberżą p. Weicherta. Następnie o godz. 15-tej: 1 radioaparat. Zbiórka licytantów przed dworcem kolejowym.

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 17. X. 1931 r. sprzedawć będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu Plac 23 Stycznia 16 o godz. 10-tej: 1 kredens, 1 lustro z podstawą, 2 kanapy, 1 duży obraz, 1 stół dębowy, 1 regał składowy, 1 stół składowy; w Grudziądzu przy ul. Towarowej Nr. 29 o godz. 11-tej: 1 męski płaszcz zimowy, notesy, gumki, farbki, papier listowy.

Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Celem pokrycia zaległości podatkowych sprzedawać się będzie: w Świerkocinie dnia 17 października 1931 r. o godz. 11-tej 1 motocykl A. J. S. i 6 cetnarów sera tylżyckiego. Zbiórka licytantów w dniu licytacji przed Sołectwem.

Urząd Skarbowy na powiat Grudziądz.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

odbędzie się **dnia 20. bm. o godzinie 10-tej przed południem w Niewałdzie.**

Sprzedawać się będzie najwięcej dającemu za gotówkę:

1 głośnik do radja, zbiory z 50 mórg pszenicy, 8 tuczników, 36 warchlaków, 17 jałówek, 1 powózkę (polowiec), 1 powózkę (Landau), 1 fortepian, 1 centryfugę (Alfa), 1 motor z włącznikiem i wyłącznikiem, 4 kaczki, 6 kur, 2 łóżka żelazne, 1 szrubsztok żelazny, 1 ława stolarka, 4 wiadra podługowate do mleka i 4 okrągłe, 20 desek do sera, 2 lampy elektryczne, 2 wiadra cynkowe używane do wody, 1 pas zapędowy skórzany długości 8.25, szer. 60 cm., 1 pas zapędowy skórzany dług. 10,50 szer. 4⅓ cm., 2 pasy zapędowe dług. 10.50, 40 małych form do seru i 1 podstawa do biurka.

Zbiórka licytantów przed sołectwem w Niewałdzie.

Następnie o **godzinie 14-tej w Grucie wsi** sprzedawać się będzie: 1 tucznika, 1 krowę, 1 jałówkę i 1 stert pszenicy.

Zbiórka licytantów przed mleczarnią w Grucie.

Egzekutor powiatowy powiatu Grudziądz.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 17 października o godz. 9 w Rubinkowie u p. Grochowskiego licytować będę za gotówkę najwięcej dającemu: półszorek kompletny do wyjazdu; o godz. 9,30 u p. Zamożniaka: krowę; o godz. 10 w Elsnerodzie u p. Olejnika: cielaka; o godz. 12 w Grębocinie w f-e „Cegła": około 40.000 sztuk dren; o godz. 13 w Młyńcu u p. Jordana: 2 źrebaki, 4 cielaki, 4 warchlaki; o godz. 14 w Lubiczu u p. Sukiennika: 3 regały, 2 stoły składowe; o godz. 14,30 u p. Lipertowicza: wóz jednokonny.

(—) Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Z dnia 17 października 1931 r. o godzinie 12-tej w Lubiance, pow. Toruń, sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: 10 ctr. mieszanki; 20 ctr. jęczmienia. Zbiórka licytantów przy oberży.

(—) Chrzanowski, komornik sądowy.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu.

PRZETARG OFERTOWY

na wykonanie

1) robót lastrico i terrakotowych oraz

2) robót szklarskich

dla budowy domów mieszkalnych w Gdyni przy ulicy Poniatowskiego i Słowackiego oraz przy Szosie Gdańskiej.

Podkładki ofertowe otrzymać można w Wydziale Budowlanym Z. U. P. U. za uprzednią opłatą w Kasie Z. U. P. U.

Rysunki pokaże oraz wszelkich wyjaśnień udzieli: Wydział Bud. Z. U. P. U. w Poznaniu oraz Kierownictwo Budowy domów mieszkalnych Z. U. S. w Gdyni Al Kasyna.

PRACE	Koszt podkładek		Wysokość wadjum	
	Szosa Gdańska	ul. Poniat. i Słowackiego	Szosa Gdańska	ul. Poniat. i Słowackiego
1) Lastrico-terrakotowe	4,00	3,00	4.500.—	1,800.—
2) Szklarskie	3,00	3,00	1.300.—	450.—

Wadjum należy składać w gotówce lub w inny sposób podany w warunkach przy kosztorysie ślepym, a kwit dołączyć do oferty, którą należy złożyć do dnia 28 października 1931 r. o godz. 11-tej w Z. U. P. U. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, II. ptr. pokój 49 w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na prace . . . . dla budowy domów w Gdyni przy . . . ."

Za walory (wadjum) dołączone do oferty nie odpowiadamy

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przybyłych oferentów.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferentów, nieuwzględnienia żadnej oferty, lub też wyłączenia pewnych pozycyj kosztorysowych.

Oferty należy składać na drukach wyłącznie przez nas dostarczonych. Odchylenia od druków są niedopuszczalne.

(—) Stefan Bieniewski,
Komisarz Rządowy Z. U. P. U. w Poznaniu.
(—) Jan Włodzimierz Lgocki,
Dyrektor Z. U. P. U. w Poznaniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 17 października 1931 r. o godz. 9-tej przed południem przy ul. Jagiellońskiej nr. 60 sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: Wiertarka (duża), wiertarka (mała) i tokarkę.

Bertrandt, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG

Wydział Powiatowy w Inowrocławiu

rozpisuje przetarg na dostawę kamienia polnego w ilości około 3.600 m^3. do budowy i utrzymania dróg powiatowy w powiecie inowrocławskim.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać do dnia 24 października 1931 r. włącznie, do godziny 12-tej w południe w biurze budowlanym nr. 13, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub też zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia żadnej z przedłożonych ofert. Bliższych informacji co do dostawy kamienia można zasięgnąć w biurze budowlanym Wydziału Powiatowego nr. 13 w godzinach urzędowych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
(—) Kutzner,
Starosta Powiatowy.

PRZYMUSOWY PRZETARG.

W sobotę 17 października 1931 r. o godz. 11-tej sprzedawać będę w Wejherowie publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: a) 1 samochód ciężarowy Chevrolet, 1 stół dwuszufladowy; b) w Rumji o godz. 13-tej 1 powóz dwukołowy. Zbiórka kupujących pod a) przed hotelem „Metropol".

Wejherowo, 15. X. 1931 r.
(—) Myszka, komornik sądowy w Wejherowie.

Przetarg przymusowy.

W dniu 17 października 1931 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Generała Bema 10 o godz. 15,30: 15.000 różnych śrub; o godz. 12 przy ul. Gdańskiej 149, st. numer: maszynę do pisania i biurko.

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Kujawski"** na **mies. listopad** 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ **Poczta** ____________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty*) **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", Dzień Bydgoski", „Dzień Kujawski"** na **mies. listopad** 1931 r. potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Kujawski"** na **m. listopad i grudzień** 1931 r. i proszę należność — **Zł. 6.78** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ **Poczta** ____________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 6.78** tytułem prenumeraty *) **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Kujawski"** na **m. listopad i grudzień** 1931 r. potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Walka z rządem Brueninga — koniecznością dziejową

Hitler broni się, tłumaczy i atakuje

Berlin, 16. 10. (PAT). „Voelkische Beobachter" ogłasza OTWARTY LIST HITLERA **zawierający odpowiedź na ostatnią mowę kanclerza Brueninga w Reichstagu.** Hitler zapewnia, **że żaden z narodowych socjalistów nie żywi zastrzeżeń co do osoby Brueninga** i nie wątpi w **dobrą** wolę kanclerza. Narodowi socjaliści **wypowiedzieli tylko walkę obecnemu systemowi rządów niemieckich.** Hitler kategorycznie zaprzecza, jakoby narodowi socjaliści **mieli starać się o wejście do gabinetu, podkreślając, że począwszy od ostatnich wyborów do Reichstagu ruch narodowo-socjalistyczny został planowo usunięty od udziału w rządzie.** Hitler nie wie również o żadnych krokach kanclerza Brueninga, mających na celu wciągnięcie hitlerowców do gabinetu Rzeszy. Walkę z rządem obecnym uważać można za **„konieczność dziejową".**

Nie można prowadzić polityki narodowej na zewnątrz — oświadczył przywódca narodowych socjalistów, jeśli szuka się oparcia wyłącznie na pacyfistach, marksistach i demokratach. **Zadaniem Reichswehry powinna być obrona kraju od wroga zewnętrznego.** Rząd Brueninga natomiast użyć zamierza sił zbrojnych dla utrzymania systemu wewnątrz kraju.

List kończy się oświadczeniem, że gabinet Brueninga jest ostatnią zaporą na drodze do zwycięstwa ruchu narodowo-socjalistycznego w Niemczech.

Marynarze 40 niemieck. okrętów strajkują w Leningradzie

(c) Berlin, 16. 10. (tel. wł.) Ambasador niemiecki w Moskwie Dirksen wezwany został do Berlina. Wezwanie to pozostaje w związku **ze strajkiem marynarzy 40 parowców niemieckich w porcie leningradzkim.** Większość marynarzy chce podjąć pracę, jest jednak **sterroryzowana przez mniejszość, korzystającą z opieki władz sowieckich.** Rząd niemiecki zgłosił protest przeciw takiemu postępowaniu Sowietów jako przeciw naruszeniu umowy konsularnej w tym przedmiocie.

Berlin, 16. 10. (PAT.). W sprawie strajku na niemieckich okrętach, znajdujących się w portach sowieckich, biuro Wolfa ogłasza komunikat, stwierdzający m. in., że niemieckie **towarzystwa okręgowe uchwaliły wysłać do Leiningradu holownik celem wyprowadzenia z portów objętych strajkiem parowców.** Uchwała ta zakomunikowana została drogą dyplomatyczną rządowi sowieckiemu wraz z prośbą o **udzielenie wystarczającej ochrony holownikowi niemieckiemu. Tymczasem sytuacja** na objętych strajkiem okrętach niemieckich, których ilość wzrosła do 40 **stała się krytyczną z powodu aktów sabotażu ze strony strajkującej załogi.**

Chwilowo niema możności wyprowadzenia z portów okrętów niemieckich. Zachodzi obawa, że udające się do portów sowieckich, zwłaszcza do portu w Leningradzie **okręty niemieckie nie będą mogły normalnie wywiązywać się ze zleceń.**



Manewry rozbrojonych Niemiec nad granicą polsko-niemiecką.

40 samolotów bomb.

ofiaruje sowiecki L. O. P. P. armji czerwonej

(o) **Ryga**, 16. 10. (tel. wł.) Sowiecka Liga Obrony Powietrznej Państwa podaje do wiadomości, iż w rocznicę wybuchu rewolucji komunistycznej, tj. **17 października, ofiaruje Czerwonej Armji 40 samolotów bombowych,** nabytych ze składek członkowskich.

Matouschek będzie wydany Węgrom

Budapeszt, 16. 10. (PAT). Władze austrjackie zgodziły się na wydanie Matouschki władzom węgierskim natychmiast po ukończeniu śledztwa.

Ważne dla przejeżdżających przez Niemcy

(o) Warszawa, 16. 10. (tel. wł.) Z poselstwa niemieckiego dowiadujemy się, że zarządzenie dewizowe, wydane przez rząd niemiecki 3 października, **zezwoliło na wywóz z Niemiec pieniędzy i papierów wartościowych do wysokości 200 mk.** Wynikają z tego trudności dla osób, przybywających do Niemiec, lub korzystających z tranzytu przez terytorjum niemieckie. Dla uniknięcia tych trudności **poselstwo niemieckie wyjaśnia, że obywatele polscy przy wjeździe do Niemiec powinni zwrócić się do przedstawicieli władz celnych o wystawienie zaświadczenia,** w którem powinna być podana **wysokość posiadanych pieniędzy.** Na podstawie tego zaświadczenia **wolno bez zezwolenia** wywieźć **pieniądze posiadane z Niemiec.** Zaświadczenie takie wydają władze graniczne na żądanie obcokrajowca przy przekraczaniu granicy do Niemiec.

Epilog smutnej walki o kościół

Prowodyrzy sfanatyzowanego tłumu przed sądem

Lwów, 16. 10. (PAT.). „Gazeta Poranna" donosi, że na wiosnę ubiegłego roku odbiła się szerokim echem po kraju sprawa krwawych zajść w Kaczanówce powiatu Skałat, gdzie ofiarą **starcia pomiędzy policją a sfanatyzowaną ludnością padło pięciu zabitych i ośmiu rannych.** Bezpośrednim powodem zajścia był tamtejszy **wilkary parafji ks. Wróbel, który nie chciał dopuścić do objęcia parafji przez proboszcza Grzybowskiego.**

Epilog sprawy rozegrał się ostatnio **przed sądem w Tarnopolu.** Ponieważ na ławie oskarżonych zasiadło 34 włościan z Kaczanówki i okolicznych wsi, a nadto **została wezwana liczna ilość świadków, sąd wyjechał do Podwołoczysk** i tam przeprowadził rozprawę. Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym **zbrodnię gwałtu publicznego,** popełnionego przez stosowanie oporu władzy w wykonaniu obowiązków służbowych, niebezpieczne pogróżki i porwanie się z bronią w ręku przeciw władzy.

W wyniku rozprawy **sąd skazał 22 oskarżonych na 2 do 6 miesięcy więzienia,** przyczem 3-ch na karę bezwzględnego więzienia a 19 z zawieszeniem kary, 12-tu oskarżonych sąd uwolnił.

Druga „fabryka" 500 złotówek pod Wieluniem

Łódź, 16. 10. (PAT.). W związku z aresztowaniem na tutejszym terenie fałszerzy banknotów 500 złotowych, wczoraj po południu **silny oddział policji otoczył domostwo Wielucha,** zamieszkałego we wsi Goszyn pod **Wieluniem.** Domostwo Wielucha poddano gruntownej rewizji, w czasie której na strychu domu wykryto całkowite urządzenie do fabrykacji falsyfikatów. Składało się ono z kilkunastu **klisz,** papieru oraz farb. Znaleziono również **gotowe falsyfikaty pięćset złotowe** na ogólną sumę przeszło 200 tysięcy złotych. Śledztwo prowadzone przez **urząd śledczy w Łodzi trzymane jest w ścisłej tajemnicy.**

Napad na bank w biały dzień

Budapeszt, 16. 10. (PAT). Wczoraj **przed** południem **dwaj zamaskowani osobnicy,** uzbrojeni **w rewolwery po sterroryzowaniu urzędników filji budapeszteńskiego banku komercjonalnego skradli worek z pieniędzmi, poczem zbiegli** na rowerach. Złoczyńcy, których ścigał pewien szofer **ostrzeliwali się gęsto.** Na ulicach powstała panika. W wyniku pościgu **jednego z uciekających zdołano ująć.** Przy zatrzymanym znaleziono zrabowane pieniądze w **sumie 30.000 pengo.** Drugiego z opryszków aresztowano po południu. **Obaj aresztowani są czeladnikami piekarskimi.** W toku **śledztwa przyznali się obaj do dokonania głośnego swego czasu rabunku w składzie broni Zubeka.**

Napad bandytów na plebanję

Katowice, 16. 10. (PAT). Dnia 14 bm. około godz. 21 **trzech zamaskowanych i uzbrojonych osobników po wyważeniu głównej bramy weszło do probostwa w miejscowości Ćwiklice powiatu pszczyńskiego.** Po sterroryzowaniu **proboszcza ks. Vogta** i trzech domowników zamknięto ich w piwnicy, **a** następnie bandyci przeszukali mieszkanie, gdzie **skradli większą** ilość **wartościowych rzeczy.** Sprawcy w jednym z pokojów natrafili na kasę ogniotrwałą, **a** nie mogąc jej rozbić, sprowadzili ks. Vogta z piwnicy do mieszkania i **pod groźbą zastrzelenia wymusili od niego wydanie kluczy do kasy, z której następnie skradli 4.000 zł.** Policja wszczęła energiczne poszukiwanie za bandytami.

Dziesięcioro przykazań japońskich

W jakiej atmosferze wychowuje się młodzież japońska

W szkołach japońskich rozpowszechnione są wielce tańce i marsze rytmiczne dzieci w takt melodji pieśni, których treść bądź to przypomina **dziatwie czyny bohaterów narodowych, bądź zaznajamia ją z krajem ojczystym,** bądź wreszcie wpaja w serca dziatwy reguły życia.

Jeden, naprzykład, z tych marszów śpiewanych opisuje podróż z Tokjo do Szimonoseki, zaznajamiając maszerującą w takt tej pieśni **młodzież japońską z geografją Japonji.** Inny znów, bardzo często śpiewany w szkołach japońskich, tyczy **się zasad etyki,** a ponieważ składa się z dziesięciu zwrotek, można go więc nazwać **dziesięciorgiem przykazań dzieci japońskich,** brzmi zaś, jak następuje:

1. Mocna podstawą cnót wszelkich jest wierność dla cesarza; wznoszenie się z czcią najwyższą ku łasce naszego władcy i **służenie ojczyźnie z oddaniem się zupełnem.**

2. Masz służyć rodzicom troskliwością największą, pamiętając o ich miłości i wierności tobie.

3. Bracia i siostry mają się nawzajem kochać, jako członkowie jednej rodziny, w zgodzie i pokoju.

4. Każdy powinien pomagać drugiemu w czynach dobrych i zwalczać z nim czyny złe, bez względu na to, czy to jest przyjaciel, czy też obcy.

5. Trzymać się zdala ode złego, to początek mądrości, ostrzegajcie się więc przed złem nawzajem.

6. Przez badanie przeszłości kraju uczymy się rozumieć teraźniejszość, wyrabiaj więc rozum swój i wychowanie moralne.

7. Smutnym i **uciśnionym okazuj współczucie** i pomagaj im według sił swoich.

8. Choroba wchodzi przez usta do ciała, bądź więc ostrożny przy jedzeniu i piciu.

9. Zawsze zachowaj godność własną i szlachetną dumę, bez względu na to, jakie zajmujesz stanowisko w społeczeństwie.

10 **Dla honoru rodu swego i ojczyzny** troskliwie i wiernie trzymaj się przepisów, pozostawionych przez przodków.

Zrozumiałe jest, że pokolenia wychowane w tym duchu nie łatwo dadzą się znieprawić, choć cywilizacja zachodnia zaszczepia im tyle jadu demagogji.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej
w teksie na pierwszej stronie . . . . . 0,25 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w teksie . . . 1.50 zł
. . . 0.60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej . . . 15 fen.
" " " 4 " . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eliasiak Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Henryk Tetzlaff, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblowa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski". „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami: Pomorska Drukarnia Rolnicza S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . 3.36 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9.27 z miesięcznie 3,09 zł